



Cena 50 zł

Nr indeksu 35005
SL ISSN 0137-9011



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 158 (12967)

Kraków, środa 16 sierpnia 1989 r.

A jednak można — nawet w zabytku!

Jugosłowianie w Grand Hotelu uczą nas tempa i solidnej roboty

— „To może najpierw założymy kaski” — powiedział kierownik budowy inż. Marian Zajas wręczając eleganckie, żółte hełmy i od razu było wiadomo, że nie jest to żart. I tak oto, po ponad

10 latach mojego zajmowania się rewaloryzacją i chodzenia po najbardziej zagrożonych budowach, po raz pierwszy ktoś zadbał o bezpieczeństwo mojej głowy, choć przecież nadal byłem w Krakowie, nadal w odnawianej, starej zabudowie. Tym razem jednak gospodarzami są nie Polacy, lecz Jugosłowianie.

Blisko 100 ludzi w niebieskich kombinezonach uwija się bez przerwy w hotelu „Grand”. Jeszcze kilka dni temu można ich było oglądać z ulicy i tłumy krakowian zatrzymywały się na Sławkowskiej z niedowierzaniem przyglądając się pracującym ludziom. W końcu kierownictwo budowy postanowiło pokryć rusztowanie matową materia. by zbytnie zainteresowanie przechodniów nie rozpraszało pracujących robotników. Tu bowiem każda minuta ma swoją cenę.

Przez 13 lat remont „Grandu” był w polskich rękach. W końcu „Wawel-Tourist”, właściciel zrujnowanego obiektu, nie wytrzymał i zerwał wszystkie umowy, przekazując kontynuowanie całego remontu i ostateczne urządzenie hotelu spółce „Wawel

IMOS”, utworzonej przez „Wawel Tourist” i jugosłowiańskie konsorcjum „IMOS”, specjalizujące się m.in. w budowie hoteli. Spółka

(Dokończenie na str. 2)

Otworzyli sklepy bo... było mięso

Transport zawinił oberwało się piekarzom

PIEKARZE zapewniali, że tym razem chleba nie zabraknie. Słowa dotrzymali. Jak powiedział nam wiceprezes „Społem” Zygfryd Obrok — zamówienia złożone przez handel zostały zrealizowane w stu procentach...

A tymczasem w sobotę przed krakowskimi sklepami pojawiły się tasemcowe kolejki. Ludzie stali godzinami, w oczekiwaniu na dostawę pieczywa. Poszła fama, że strajkują piekarze, sprostowana wkrótce informacja o akcji strajkowej pracowników Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze wyżu Zachmurzenie małe. Temp. min. nocą 17, maks. dniem 22 st. C. Wiatr słaby, zmienne. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 80 proc.

■ OŚRODEK Badań i Kontroli Środowiska informuje, że chwilowe stężenie dwutlenku siarki zmierzone dzisiaj o godz. 7.00 w Ryńku Gł. wynosiło 0,054 mg/m³ co stanowi 21 proc. wartości dopuszczalnej. Chwilowe stężenie tlenków azotu wynosiło 0,030 mg/m³, czyli 19 proc. wartości dopuszczalnej dla obszaru specjalnie chronionego.

Seria ważnych oświadczeń

Roman Malinowski premierem?

OŚWIADCZENIE premiera

Czesława Kiszczaka: W ciągu minionych dni przeprowadziłem liczne rozmowy zmierzające do uformowania rządu wielkiej koalicji. Nadal uważam za najkorzystniejsze dla Polski powstanie takiego właśnie rządu. W toku dotychczasowych rozmów zarysowały się pewne możliwości uformowania rządu PZPR, ZSL, SD, ugrupowań katolików i chrześcijan świeckich oraz osób bezpartyjnych z udziałem przedstawicieli opozycyjnych orientacji politycznych spoza kręgu reprezentowanego w parlamencie.

Ostatnie propozycje Lecha Wałęsy dotyczące utworzenia koalicji „Solidarności” z ZSL i SD komplikują i przedłużają proces tworzenia rządu. Oznaczają jednak, że Lech Wałęsa w sposób zasadniczy zmienił swój dotychczasowy, negatywny, a w przeszłości nawet lekceważący, stosunek do współpracy z ZSL i SD. Powyższe pozwala mi dostrzec nową szansę dla utworzenia rządu wielkiej koalicji.

Prezydent Wojciech Jaruzelski zanim rekomendował mnie na stanowisko prezesa Rady Ministrów złożył taką propozycję prezesowi Naczelnego Komitetu

ZSL — Romanowi Malinowskiemu.

W świetle ówczesnego stanowiska Lecha Wałęsy — Roman Malinowski wówczas nie podjął się tej misji. Obecnie powstała więc nowa sytuacja, w której widzę szansę uformowania przez Romana Malinowskiego nowego rządu, w którym znaleźliby się przedstawiciele wszystkich sił reprezentowanych w parlamencie. Jednocześnie byłoby to dobitny akcent wskazujący na priorytetowe traktowanie rolnictwa i gospodarki żywnościowej w polityce naszego państwa. Zwróć się więc do prezydenta, aby uwzględniając powstałą sytuację

(Dokończenie na str. 2)

Uroczystości na Jasnej Górze

Z UDZIAŁEM tysięcy wiernych, pielgrzymów z kraju i zagranicy w klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie odbyły się uroczystości kościelne związane ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, które po 29 latach stało się również świętem państwowym. Mszę pontyfikalną dla pielgrzymów celebrował ks. biskup Stanisław Nowak — ordynariusz diecezji częstochowskiej. Homilię do wiernych wygłosił prymas Polski kardynał Józef Glemp. Na zakończenie uroczystości odbyło się poświęcenie ziół.

Obraduje Sejm

ROZPOCZĘŁY SIĘ dwudniowe obrady Sejmu. Porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na 1989 r. oraz o zmianie niektórych ustaw. Nastąpi też pierwsze czytanie projektu uchwały dotyczącej zmian w uchwale Sejmu w sprawie planu kredytowego oraz założeń polityki pieniężno-kredytowej na br. Odbędzie się też pierwsze czytanie rządowego projektu nowelizacji ustawy o funduszu socjalnym wsi.

Było to 16 sierpnia

- ♦ W 1979 r. zmarł Jerzy Jurandot, satyryk, komediopisarz, twórca nieniekłomanych teatru „Syrena”.
- ♦ W 1959 r. przedstawiciele krakowskich biur podróży kategorycznie zaprzestali przeciwko zamknięciu w pełni sezonu komat Zamku na Wawelu.
- ♦ W 1939 r. polska prasa doniosła o wkroczeniu niemieckiej organizacji szpiegowskiej na Górnym Śląsku.
- ♦ W 1919 r. rozpoczęło się I powstanie śląskie. (ar)

Drukarze protestują

Niepewne losy jutrzejszego „Echa”

ZANOSIŁO się na to, że dzisiejsze „Echo” nie ukaże się. Jak już pisaliśmy gdańscy drukarze strajkują od ubiegłego czwartku. Nie ukazuje się od tego dnia popołudniówka „Wieczór Wybrzeża”. Strajk jest częścią krajowej akcji protestacyjnej drukarzy z zakładów ZG RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Powołany Ogólnopolski Komitet Strajkowy kierować będzie akcją protestacyjną w całym kraju, jeśli dzisiaj nie dojdzie do porozumienia między Zarządem Głównym RSW a drukarzami.

Strajkujący żądają m. in. 150-procentowego wzrostu stawek osobistego zaszeregowania pracowników produkcyjnych i 100-procentowego dla nieprodukcyjnych, 25-40 proc. dodatku za pracę w nocy oraz w soboty i niedziele, a także pozostawienia zakładu 55 procent zysku. Wydawać by się mogło, że pod-

(Dokończenie na str. 7)

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 16 sierpnia, środa, godz. 20 — kościół Bożego Ciała, ul. Bożego Ciała 26 — Motettenchor z Pforzheim (RFN) pod dyrekcją Rolfa Schweizera wykona motety Jana Sebastiana Bacha (BWV 225, 226, 229, 228, 227, 230).

JUTRO, 17 sierpnia, czwartek, godz. 19.30 — Aula UJ Collegium Novum, ul. Gołębia 24 — recital fortepianowy Grigorija Sokolowa, laureata Złotej Nagrody na III Międzynarodowym Konkursie im. P. Czajkowskiego. Na program recitalu złożą się: Sonata quasi una fantasia cis-moll i Sonata A-dur L. van Beethovena oraz 12 Etuid op. 25 Fryderyka Chopina.



WARSZAWA była gospodarzem Światowego Kongresu Świadków Jehowy, który odbywał się na Stadionie X-lecia. Uczestniczyło 60 tys. osób z całego świata. Kilukdziesiąt tysięcy grupa przyjęła chrzest (przez zanurzenie). CAF — Kwiatkowski — telefot

Shirley Temple ambasadorem

DO Pragi przybyła jedna z najsłynniejszych gwiazd w historii filmu — Shirley Temple, która jako mała dziewczynka przed kilkunastu laty podbiła serca milionów kinomanów. Pani Temple — od lat osiemnastu lat — pracująca zawodowo w dyplomacji, po oficjalnym wręczeniu listów uwierzytelniających prezydentowi CSRS, co ma nastąpić w najbliższym czasie, będzie ambasadorem USA w Czechosłowacji.

Na szczęście tylko kilka z nich...

Krakowskie pielęgniarki będą pracowały w USA

DLA kogoś, kto wiele razy czytał, że brakuje w Krakowie tysięcy pielęgniarek, zaskakująco brzmiła informacja o naborze pielęgniarek, dyplomatycznych pracowników w USA. Przekazała Anna Kapława z myślenickiego Zespołu

Szkół Medycznych, która jest organizatorem kursów i wyjazdów tłumaczy: Jeśli chcemy żeby w mieście były pielęgniarki, musimy je do tej pracy zachęcać. Pierwsza kwalifikacja na wyjazd odbyła się w marcu. 12 pielęgniarek kończy właśnie kurs przygotowawczy i w październiku pojedzie do Frankfurtu na egzamin. Dopiero zdanie tego egzaminu umożliwi wyjazd na rok do New Jersey.

Ze strony amerykańskiej występuje spółka lekarzy polskiego pochodzenia, która umie liczyć i woli zapłacić naszym pielęgniarkom i Wydziałowi Zdrowia, niż kształcić w USA tamtejsze kandydatki.

Wprawdzie na pierwszy kurs dostało się tylko 12 pielęgniarek, spełniających podstawowe wymagania (m. in. chodziło o staż pracy), ale... po 3 chudych latach w Myślenicach przyjęto dziewczęta aż do pięciu pierwszych klas pielęgniarstwa.

Przewiduje się, że na jesienny kurs przygotowawczy przyjętych zostanie kilkanaście pielęgniarek, z których jednak zaledwie kilka poleci wiosną do Stanów.

Wyjazd paru osób nie zmieni sytuacji w szpitalach, tym bardziej, że już teraz jak szacowano ostatnio wyjeżdżało nieoficjalnie do pracy na Zachód ok. 30 pielęgniarek rocznie. (a)



WEDŁUG podręczników ekonomii inflacja przeradza się w hiperinflację jeżeli przekracza poziom 50 proc. miesięcznie. To rzadka choroba pieniędzy. Historia zna tylko 12 jej przypadków. Najgorszy dotknął Węgry po II wojnie światowej. Ostatnie dekady wystąpiły w tej dekadzie, wszystkie w Ameryce Łacińskiej. W Peru skale rocznej inflacji oceniano się na 7000 proc. Od września ubiegłego roku do marca obecnego bezrobocie sięgnęło 68 proc., a produkcja zmniejszyła się o jedną czwartą. Argentyna duże nadzieje na opanowanie dramatycznej sytuacji wiąże z osobą nowego prezydenta. Na krawędzi katastrofy balansuje Brazylia, która już dwukrotnie dokonała wymiany pieniędzy. Cruzeiros zostały zastąpione przez cruzados, a te z kolei przez cruzadonovos. Z biedą, dzięki radom profesora ekonomii z Harvardu, Jeffreya Sachsa, wykrasała się za to Boliwia, ograniczając

inflację z 40000 proc. do niespełna 6 proc. W najgorszym położeniu znajduje się jednak Nikaragua, nekana wojną domową i niefrasobliwymi decyzjami gospodarczymi rządu. Tam inflacja sięga 36 000 proc. rocznie, narodowa wola jest właściwie bezwartościowa, ślepy świecą pustkami i nawet uczniowie, jak widać na zdjęciu, do szkoły muszą maszerować z własnymi ławkami i krzesłami. Przewódca południowoamerykańskich krajów przyczyną gospodarczej klęski chętnie upatruje w zadłużeniu i uporze zagranicznych wierzycieli, ale zdaniem ekonomistów winę ponoszą przede wszystkim własne lokalne rządy, które lekko myślnie kredytują wielkie, nierentowne państwowe przedsiębiorstwa i dla pokrycia strat drukują coraz więcej bezwartościowych pieniędzy. Nie tylko złotówka słabnie w oczach. Czy kogoś to pocieszy? (ar)

Fot. TIME

Mercedes na godziny

OD przyszłego tygodnia będą do wyboru: z kierowcą lub bez, nowiutkie mercedesy lub volkswageny-golfy do wynajęcia w systemie „Budget, rent a car”. Ten największy światowy pośrednik w wynajmowaniu samochodów podpisał umowę z centralą Hartourow w Warszawie, ta z kolei nawiązała współpracę w tym zakresie z Wawel-Touristem, który udostępnia biuro, parkingi i garaże Samochody będą do wynajęcia od przyszłego tygodnia. Pierwsza parcia — 12 samochodów — jest już w Warszawie. Zamówienia przyjmowane będą w hotelach Wawel-Tourist. Centrala znajduje się w motelu Krak. (tes)

OBRADOWAŁO Prezydium Rządu. Podjęto decyzję mającą na celu poprawę zaopatrzenia rynku, a zwłaszcza wielkich aglomeracji, poprzez kierowanie do nich artykułów żywnościowych z rejonów rolniczych, z importu oraz rezerw państwowych. Ustalono, że w najbliższym czasie wojewodowie i prezydenci miast powinni przekazywać sklepy — w drodze sprzedaży i wydzierżawiania — wytwórców żywności. Zalecono szybkie wdrożenie maszyn i urządzeń dla rolnictwa w zakładach przemysłu zbrojeniowego oraz skierowanie materiałów budowlanych ze wstrzymanych inwestycji do sprzedaży na wsi. Zwiększone będą dostawy na rynek wewnętrzny samochodów osobowych i dostawczych.

Z OKAZJI rocznicy bitwy warszawskiej, określonej tradycyjnie jako „Cud nad Wisłą”, na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie wieniec złożyła delegacja Senatu oraz kierownictwa Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Przewodniczył marszałek Senatu, prof. Andrzej Stelmachowski.

MSZA polowa w intencji ojczyzny, odprowadzona przez pomnikiem poległych szczeniów w Gdańsku, zainaugurowano „Dni Sierpniowe” w Trójmieście, zorganizowane przez NSZZ „Solidarność” w rocznicę robotniczego protestu w 1980 r. Podczas

Z Krakowa

uroczystości, przypominającej wydarzenia sprzed 9 lat, wystąpił Lech Wałęsa, który m. in. zapowiedział o rozprawie i poczucie społecznej odpowiedzialności za proces reform, mądrą pracą całego społeczeństwa i jak najszybsze utworzenie nowego rządu reform i porozumienia narodowego.

„Dni Sierpniowe” trwać będą dwa tygodnie. W ich programie są również spotkania, dyskusje, wystawy, a także uliczne „Bier Solidarności” z Gdańska do Gdyni.

W WARSZAWIE odbyło się spotkanie działaczy ludowych z całego kraju, na którym podjęto decyzję o wznowieniu działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego, przerwanego w 1947 r. Powołano tymczasowo naczelny komitet wykonawczy. Jego honorowym prezesem został gen. Franciszek Kamiński.

DO Polski z Nowego Jorku przybyły córki przywódcy ludu słaskiego, jednego z twórców niepodległości Rzeczypospolitej, Wojciecha Korfa. Będą one uczestniczyć w obchodach związanych z 50. rocznicą śmierci tego wybitnego Polaka.

W SOPOCIE rozpoczyna się dziś międzynarodowy festiwal muzyczny — w nowej formule organizacyjnej. Mieści się w niej piosenka i muzyka klasyczna, muzyka farsy i wystawy, pokazy mody i bal country. Pierwszy koncert pod nazwą „Estrady Świata” będzie prezentacją gwiazd radzieckiej muzyki estradowej, wśród nich znanej grupy „Sankt Petersburg”.

SMUTNA wiadomość znanego z filmu „Wielki rybak” z Nowego Sącza — Czesław M. (kapitan żeglowny wielkiej „Jachtowej”), jego żona Barbara i dorastająca córka. W czasie jednego z manewrów z żaglówką wypłynęła Barbara. Mała skończyła do wody, by ją ratować: z pomocą pospieszyli inni żeglarze. Kobieta uratowana, niecierpiąc złych skutków.

W WIEKU 88 lat zmarł w Warszawie wybitny rzeźbiarz Alfons Karny.

TOTEK

LOSOWANIE zakładów Dużego Lotka:

I: 1, 10, 15, 32, 44, 48
II: 10, 11, 15, 18, 38, 46

15 CZERWCA zostały skorygowane świadczenia rentowe, emerytalne. Miały być wprowadzone w życie z dniem 1 lipca. Zanim wytyczne trafiły do Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, zanim Oddziały ZUS-u w całym kraju zdążyły dokonać korekty, Rada Ministrów wprowadziła nowe, kolejne zmiany, które obowiązują od 1 lipca.

I tak z dniem 1 lipca wzrastają najniższe emerytury i renty do 53 tys. zł (emerytura, renta rodzinna, inwalidzka I i II grupy oraz III dla inwalidów, którzy nie osiągnęli wieku 55 lat — kobieta, 60 lat — mężczyzna); 49 tys. zł wynosi renta inwalidzka III grupy dla inwalidów, którzy nie osiągnęli wieku 55 lat — kobieta, 60 lat — mężczyzna.

Wraz z podwyżką najniższych rent i emerytur zmieniają się dodatki pielęgnacyjne dla inwalidów I grupy i osób, które ukończyły 75 rok życia oraz dla sierot zupełnych. Od 1 lipca br. dodatek ten wynosić będzie 16.800 zł na każdego uprawnionego.

Podwyższeniu ulega też zasiłek pogrzebowy. Od 1 lipca wynosi on 336 tys. zł.

Z dniem 1 lipca wzrastają emerytury i renty przyznane do 30 VI 1989 r. poprzez zwiększenie podstawy wymiaru o 120 proc., nie więcej jednak niż o 159 tys. zł. Te nowe kwoty świadczeń najniższych oraz kwoty świadczeń podwyższonych od 1 lipca obejmują dodatki cenowe dla emerytów i rencistów. Także emeryci i renciści, którzy po-

Daleka droga z NRD do RFN

Trwa dramat uciekinierów

WCIAŻ trwa dramat ponad trzystu obywateli NRD, którzy okupują zachodniemieckie placówki dyplomatyczne, chcąc w ten sposób wyostać się na Zachód. Najwięcej jest ich w ambasadzie w Budapeszcie — 161, ponadto 116 w stałym przedstawicielstwie RFN w Berlinie, 20 w Pradze i jedna osoba w placówce warszawskiej.

Setki turystów energicznych usiłują też nielegalnie przekroczyć granicę węgiersko-austriacką, gdzie na początku maja rozpoczęto, i już praktycznie zakończono, demontaż zasieków.

Jugosłowianie w Grand Hotelu

(Dokończenie ze str. 1)
podjęła decyzję, że generalnym wykonawcą remontu będzie specjalistyczna firma budowlana „Pionir”, wchodząca w skład „IMOS”. I tak w lipcu w „Grandzie” pojawili się Jugosłowianie.

Trochę czasu zajęło przejmowanie placu budowy od Polaków — faktycznie praca zaczęła się więc 1 sierpnia. Na początku Jugosłowianie... posprzątały i założyły oświetlenie we wszystkich pomieszczeniach. Następnie wzięli się za kończenie prac instalacyjnych i fasady. Wychodzą bowiem ze słusznego założenia, że ta ostatnia musi być gotowa jeszcze przed jesiennymi deszczami. Potem będzie się można skoncentrować na robotach wewnątrz gmachu.

Zgodnie z kontraktem hotel powinien przyjąć pierwszych gości już w maju przyszłego roku!!! Dniówka na budowie trwa więc 12 godzin (jedynie w soboty pracują po 8). Całe wyposażenie hotelu przyjeżdża z Jugosławii, lub firm zachodnich, z którymi „IMOS” od lat współpracuje. W „Grandzie” znów zakręciła secesja — wszystko zgodnie z wytycznymi Wojewódzkiego Konserwatora. Jedynym wąskim gardłem, o które obawia się prezes spółki „Wawel IMOS” Ryszard Wierczok są prace konserwatorskie przy polichromiach i sztukaterii. Spółka szuka obecnie wykonawców i podpisuje nowe umowy z krakowskimi konserwatorami na swoich warunkach a to oznacza bezwarunkowe dotrzymanie terminu.

Przy okazji apel do krakowian. Jeśli ktoś ma stare zdjęcia hotelu i jego wnętrza, karty menu i inne okolicznościowe druki, firmujące krakowski „Grand Hotel” proszono jest o kontakt z prezesem R. Wierczokiem, tel. 22-14-26, Hotel Polski.

EWA SMĘDER

Samochód tylko z garażem

TOKIO (PAP). Na skutek niemal całkowitego zapanowania Tokio samochodami władze miejskie wprowadziły nowy drastyczny przepis. Otrzymał nowy samochód jest rejestrowany tylko pod warunkiem, że właściciel przedstawi zaświadczenie o posiadaniu miejsca w garażu, lub na oficjalnie istniejącym parkingu, lub też zobowiązać się oddać na złomowisko pojazd do tychczas używany.

bierają świadczenia po 30 czerwca 89 r. będą mieli je przeliczone, ale trochę inaczej. Tzn. o 120 proc. wzrośnie podstawa z mies. proc. poprzedzających dzień 1 stycznia 89 r. nie więcej jednak niż o 159 tys. zł, a o 21,3 proc. wzrośnie podstawa od 1 stycznia do 30 czerwca br. — nie więcej jednak niż o 51 tys. zł. Także w tym przypadku podwyższenie wynagrodzenia przyjmowanego do podstawy wymiaru

Niektórym się to udaje: w ostatnich dniach znów kilkadziesiąt rodzin zgłosiło się do ambasady RFN w Wiedniu. Ale — jak podały władze węgierskie — tylko w miniony weekend władze graniczne zatrzymały 471 obywateli NRD, którzy chcieli przedostać się do Austrii. Nie grożą im jednak żadne konsekwencje.

Węgierski minister spraw zagranicznych Gyula Horn zapewnił podsekretarza stanu w bolskim MSZ, Jürgena Sudhoffa, że nikt ze schwytanych nie zostanie przekazany władzom NRD. Zarazem Horn powiedział — w rozmowie z ambasadorom NRD w Budapeszcie — że jego rząd oczekuje rozwiązania obecnego problemu wyłącznie w rokowaniach między Berlinem i Bonn.

Tymczasem od początku tygodnia placówki bolskie w Budapeszcie i Berlinie pozostają zamknięte, ponieważ nie mogłyby już przyjąć ewentualnych dalszych uciekinierów. Węgierski Czerwony Krzyż zaopatruje w żywność około dwustu obywateli energicznych, koczujących w wielkim skwarze pod zamkniętym konsulatem zachodniemieckim. Niektórym wydano śpiwory. Ambasada wspiera część z nich pieniężnie, według rozmaitych danych — kwota około sześciu tysięcy forintów (180 marek).

Władze w Berlinie starają się skłonić uciekinierów do rezygnacji, zapewniając ich, że nie będą represjonowani.

Otworzyli sklepy...

(Dokończenie ze str. 1)
sklepie przy ul. Okólnej. O godz. 17 sporo chleba i bułek jest jeszcze w pawilonie przy ul. Wybickiego na Krowodrzy. Kolejki po cukier i ryż. W spożywczym przy al. Słowackiego kilka osób stoi w kolejce po pieczywo, śmietanę, mleko skor denowane. Tuż przed zamknięciem „Delikatessów” przy ul. 18 Stycznia na półkach leży chleb, ser biały, nawet wędzonki.

Według handlowców popyt na pieczywo przed dniami świątecznymi był mniejszy niż się spodziewano — wpłynęła na to ostatnia podwyżka cen i liczne wyjazdy krakowian na kilkudniowy weekend.

Mimo informacji, że jak zwykle w poniedziałki sklepy miejskie będą nieczynne, sporo placówek otworzy swe podwoje.

— Otworzyliśmy wszystkie sklepy — powiedziała nam kierowniczka działu mięsnego spółdzielni „Społem” z Podgórz — bo po prostu mamy czynną handlować. Przysyłają nam dostawy łownego mięsa z Zakładów w Kole, w niedzielę odebraliśmy 9 ton wędlin, między innymi kiełbasy toruńskie i szynki. W czwartek, piątek i sobotę otrzymaliśmy po 10 ton konserw — mielonych wołowe, wołowo-wieprzowe, pastrzetu.

Według z Koła były — jak twierdzili kupujący — lepszej jakości niż oferowane przez „Igłopol”, a jednocześnie sprzedawano je nieco taniej. (suł, sof)

♦ Z Baku nadeszła wiadomość o kolejnych ofiarach śmiertelnych w wyniku gwałtownych incydentów na tle etnicznym, walk między Ormianami i Azerbejdżanami. Obowiązuje tam stan wyjątkowy i ograniczenie ruchu ludności w godzinach nocnych. Utrzymuje się dezorganizacja życia gospodarczego.

♦ Według źródeł nieoficjalnych, rząd kubański powziął decyzję odwołania prezesa międzynarodowego banku i przedsiębiorstwa handlowego „Cimex” Emilio Aragonesa. Decyzję tę wiąże się z ostatnimi zmianami kadrowymi po wykryciu wielkiej afery przemytu narkotyków.

♦ W Szanghaju rozbił się pasażerski samolot „An-24”, należący do głównego zarządu lotnictwa cywilnego Chin. Zginęło 33 pasażerów i wszyscy członkowie załogi.

♦ Premier Michel Rocard poinformował, że mając na uwadze bezpieczeństwo rodaków w Libanie, Francja posłała fregatę „Duguesne”, żeby wzmocnić swoje siły morskie we wschodniej części Morza Śródziemnego.

♦ Filipińskie jednostki wojskowe przypuściły szturm na więzienie w Davao, gdzie 16 aresztantów przetrzymywano 15 zakładników, w tym australijską misjonarkę. Co najmniej 21 osób zginęło. Zakonnica z Australii również nie przeżyła ataku.

♦ Katolicy tradycyjnieści zorganizowali przed Luwrem w Paryżu demonstrację w celu potępienia zbrodni Rewolucji Francuskiej sprzed 200 lat.

♦ 3 członków załogi poniosło śmierć w katastrofie śmigłowca wojskowego w rejonie bazy Fort-Brugg w pln. Karolinie (USA).

♦ Nieznani sprawcy zerwali tabliczkę z napisem „ulica Stalina”, która to nazwę nosi jedna z ulic w Pradze.

♦ W wieku 84 lat zmarł Mi-noru Genda, dowódca eskadry lotnictwa wojskowego Japonii, które w grudniu 1941 roku dokonały nalołu na Pearl Harbour, na Hawajach.

♦ Archeolodzy radzieccy są przekonani, iż udało się im odkryć w Kijowie grób założyciela w XII wieku państwa moskiewskiego, księcia Jerzego Dołgorukiego. Sarkofag odkryto w pobliżu Soboru Zbawiciela w obrębie kijowskiej ławry.

♦ Tragiczny wypadek wydarzył się w jednej z wiosek indyjskiego stanu Madhya Pradesh. W czasie burzy z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi piorun uderzył w drzewo, pod którym schroniła się duża grupa wieśniaków, powracających z obchodów święta religijnego. Śmierć poniosło 11 osób, głównie dzieci. Około 40 osób doznało poparzeń. Wiele z nich straciło wzrok.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

Seria ważnych oświadczeń

(Dokończenie ze str. 1)
zechciał wyciągnąć z niej stosowne wnioski.

Kancelaria prezydenta PRL przekazała następującą informację: Prezydent Wojciech Jaruzelski wyraża niepokój w związku z pogłębiającą się niestabilnością sytuacji politycznej i gospodarczej Polski. Prezydent zamierza zwrócić się do przedstawicieli głównych sił politycznych i społecznych kraju o udział we wspólnym spotkaniu poświęconym znalezieniu racjonalnych rozwiązań. Prezydent, pragnąc aby spotkanie to odbyło się możliwie najszybciej, jednocześnie apeluje o przeciwdziałanie polityczno-społecznych emocjom, które utrudniają porozumienie narodowe a w konsekwencji zaostrzają trudne warunki życia ludzi pracy.

Oświadczenie Lecha Wałęsy: Oświadczenie gen. Czesława Kiszczaka, deklarujące gotowość rezygnacji z kontynuowania misji utworzenia rządu i funkcji premiera przyjąłem jako wynikające z poczucia odpowiedzialności za Polskę poniesienie mające na celu otwarcie nowych możliwości rozwiązania obecnego kryzysu państwa. Podtrzymuję jednocześnie w pełni stanowisko wyrażone w oświadczeniu z 7 sierpnia br. Rząd odpowie-

działności narodowej powołany z zachowaniem respektu dla prerogatyw prezydenta PRL przez koalicję „Solidarność”. ZSL i SD jest dziś jedyną szansą zmiany groźnego dla kraju biegu wydarzeń.

Oświadczenie CK SD: Sekretariat CK SD na posiedzeniu 14 bm. zapoznał się z dotychczasowym przebiegiem kontaktów i rozmów dotyczących propozycji Lecha Wałęsy, 7 sierpnia br. w sprawie utworzenia rządu w oparciu o NSZZ „Solidarność”, Stronnictwo Demokratyczne i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. Sekretariat pozytywnie ocenia dotychczasowe postępy w rozmowach, uznając, że zapowiedź rezygnacji premiera Czesława Kiszczaka stwarza nową sytuację — korzystniejszą perspektywę dla kontynuowania negocjacji zmierzających do powołania rządu zaufania narodowego z udziałem wspomnianych trzech sił politycznych. Uważamy, że należy zrobić wszystko dla zrealizowania propozycji Lecha Wałęsy, która uzyskała szerokie poparcie w kręgach Stronnictwa Demokratycznego. Sprawy te zostaną przedstawione na posiedzeniu prezydium CK SD 16 bm.

GOSCI MY W KRAKOWIE

OD PONIEDZIAŁKU w Krakowie przebywa przewodniczący Rady Miejskiej Fezu Filali Baba Abderrahim. W programie między innymi zwiedzanie odnowionych starych kamienic krakowskich, a także Tyńca i Pieskowej Skały. Umowa o współpracy Krakowa z Fezem została podpisana w marcu 1986 r. od tego czasu do Maroka wyjeżdżali m. in. na wyprawy naukowe studenci AGH, oraz delegacja „Krakodu”. Możliwość współpracy przy odnawianiu zabytków Fezu są duże. (ml)

♦ Z Baku nadeszła wiadomość o kolejnych ofiarach śmiertelnych w wyniku gwałtownych incydentów na tle etnicznym, walk między Ormianami i Azerbejdżanami. Obowiązuje tam stan wyjątkowy i ograniczenie ruchu ludności w godzinach nocnych. Utrzymuje się dezorganizacja życia gospodarczego.

♦ Według źródeł nieoficjalnych, rząd kubański powziął decyzję odwołania prezesa międzynarodowego banku i przedsiębiorstwa handlowego „Cimex” Emilio Aragonesa. Decyzję tę wiąże się z ostatnimi zmianami kadrowymi po wykryciu wielkiej afery przemytu narkotyków.

♦ W Szanghaju rozbił się pasażerski samolot „An-24”, należący do głównego zarządu lotnictwa cywilnego Chin. Zginęło 33 pasażerów i wszyscy członkowie załogi.

♦ Premier Michel Rocard poinformował, że mając na uwadze bezpieczeństwo rodaków w Libanie, Francja posłała fregatę „Duguesne”, żeby wzmocnić swoje siły morskie we wschodniej części Morza Śródziemnego.

♦ Filipińskie jednostki wojskowe przypuściły szturm na więzienie w Davao, gdzie 16 aresztantów przetrzymywano 15 zakładników, w tym australijską misjonarkę. Co najmniej 21 osób zginęło. Zakonnica z Australii również nie przeżyła ataku.

♦ Katolicy tradycyjnieści zorganizowali przed Luwrem w Paryżu demonstrację w celu potępienia zbrodni Rewolucji Francuskiej sprzed 200 lat.

♦ 3 członków załogi poniosło śmierć w katastrofie śmigłowca wojskowego w rejonie bazy Fort-Brugg w pln. Karolinie (USA).

♦ Nieznani sprawcy zerwali tabliczkę z napisem „ulica Stalina”, która to nazwę nosi jedna z ulic w Pradze.

♦ W wieku 84 lat zmarł Mi-noru Genda, dowódca eskadry lotnictwa wojskowego Japonii, które w grudniu 1941 roku dokonały nalołu na Pearl Harbour, na Hawajach.

♦ Archeolodzy radzieccy są przekonani, iż udało się im odkryć w Kijowie grób założyciela w XII wieku państwa moskiewskiego, księcia Jerzego Dołgorukiego. Sarkofag odkryto w pobliżu Soboru Zbawiciela w obrębie kijowskiej ławry.

♦ Tragiczny wypadek wydarzył się w jednej z wiosek indyjskiego stanu Madhya Pradesh. W czasie burzy z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi piorun uderzył w drzewo, pod którym schroniła się duża grupa wieśniaków, powracających z obchodów święta religijnego. Śmierć poniosło 11 osób, głównie dzieci. Około 40 osób doznało poparzeń. Wiele z nich straciło wzrok.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardiologiczna w krajach arabskich.

♦ Aż o jedną piątą, najwięcej w ciągu 7 lat, wzrosła w pierwszym półroczu tego roku eksport szkockiej whisky. Wartość eksportu wyniosła 674 miliona funtów (ponad miliard dolarów).

♦ Agencja DPA pisze o utworzeniu konspiracyjnej grupy skrajnie radykalnej zachodniemieckiej partii republikańskiej w stolicy NRD, Berlinie. Jej ukonstytuowanie miało się odbyć w ubiegłą niedzielę w jednym z mieszkań w dzielnicy Prenzlauer Berg. Partia republikańska, która odniosła duży sukces w wyborach do Izby Deputowanych w Berlinie Zachodnim, nie ukrywa swego rodowodu neonazistowskiego.

♦ Pomyślnie operacji przeszczepienia serca dokonano w klinice kardiologicznej im. króla Fajsała w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Była to pierwsza tego rodzaju operacja kardi

DZIEJE POWSZECHNE I OSOBISTE

Przekonanie przedstawicieli różnych szczebli władzy o tym, że dziennikarze są wyjątkowym gatunkiem ludzi, który pojawił się na Ziemi po to, by krytyką dokuczać owym szczeblom (władzy o- czywiście) nie jest bezpodstawne. Dziennikarze mają rzeczywiście jakoś nienormalnie wyczulony węch na sprawy zasługujące na kryty- kę i gdy tylko mogą, a ostatnio mogą coraz czę- ściej, o sprawach takich mówią i piszą. Byłoby jednak poważnym rozminięciem się z prawdą stwierdzenie, że dziennikarze niezdołali są do do- strzegania i pochwalenia tego, co na to zasługuje. Dowodem niech będzie niniejszy felieton.

Moim zdaniem, a nie jest ono odosobnione, ma- ło jest powodów do chwaleń władz administra- cyjnych Krakowa. Wręcz odwrotnie — powodów do krytyki znajdujemy dość na każdym kroku i co dzień. I choć tyżka miodu nie zmienia smaku be- czki dziegciu, to nie ma co jej skąpić, skoro się należy. A należy się za festiwal „Muzyka w Starym Krakowie”, którego 14. edycja rozpoczęła się wła- śnie wczoraj.

Festiwal ten wymyślił i stworzył Stanisław Ga- łoński, słusznie uważając, że miasto takie jak Kraków nie tylko stać na taką imprezę, ale wręcz jest do jej organizowania zobowiązane. Fe- stiwal odbywa się co roku w czasie, gdy z racji urlopów nieczynne są prawie wszystkie krakow- skie instytucje kulturalne. Z tych samych racji, czyli wakacji, jest to czas, gdy na ulicy równie łatwo spotkać krakowianina co cudzoziemca. Z my- ślą o podniesieniu walorów turystycznych miasta, zwróceniu uwagi na jego wspaniałość, a często omi- jane zabytki, w końcu z myślą także o tych, którzy spędzają część wakacji w mieście, powstał ten fe- stiwal i z roku na rok staje się imprezą ciekaw- szą, poważniejszą, bardziej międzynarodową.

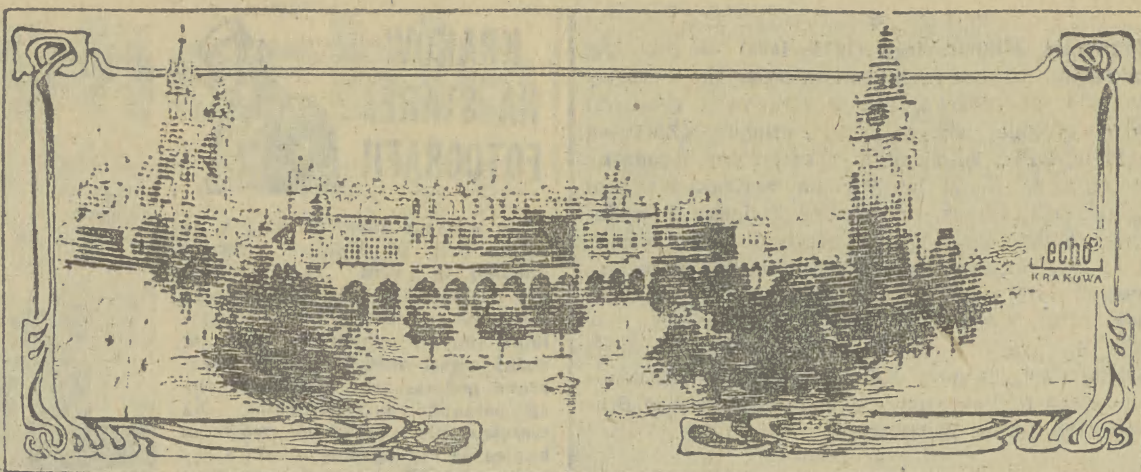
Stanisław Gałoński jest człowiekiem, który nie ma zwyczaju owijania w bawełnę i gdy natrafia na trudności (a w swej pracy natrafia na nie czę- sto), mówi o tym szczerze i otwarcie. Organizuje dwie duże imprezy muzyczne — Muzykę w Sta- rym Krakowie i Starosądecki Festiwal Muzyki Da- wnej. Ma więc możliwość porównania stosunku władz do każdej z nich. Przy okazji każdego z ko- lejnych festiwali krakowskich podkreśla niezmien- nie życzliwość, pomoc i oparcie, jakiego doznaje od władz Krakowa.

Muzyka w Starym Krakowie trwa dwa tygodnie, uczestniczą w niej, w coraz większym zakresie, zna- komite zespoły i soliści zagraniczni, i najwybitniej- si artyści polscy. Taki festiwal musi być kosztowny, nawet gdy przyjmujemy, że część wykonawców z sympatii lub ciekawości nie postawi najwyższych wymagań finansowych. Taki festiwal jest zarazem jednak biletem wizytowym ważnym dla miasta, które poważnie myśli o tym, by stać się dużym, europejskim centrum turystycznym. I to przeko- naniem wydaje się być niezmiennie, choć w czasie tych 14 lat zmieniali się tzw. decernenci od kra- kowskiej kultury. Za to przede wszystkim należy się im tyżka miodu. Mamy tu bowiem do czynienia z rzadkim u nas przypadkiem, gdy zmiana ludzi nie powoduje zmiany podejścia do sprawy. Powody do pochwał są tym większe im trudniejsza sytuacja. Cóż bowiem prostszego, jak zlikwidowanie fe- stiwalu lub jego ograniczenie tłumaczone brakiem środków. W Krakowie nic takiego się nie stało i, miejmy nadzieję, nie stanie.

Jestem przy tym przekonana, że kłopoty i tru- dności związane z finansowaniem festiwalu (a są one niemałe, choć znane głównie dyr. Ga- łońskiemu i szefowej Wydziału Kultury), opłaca się miastu sówicie. Wierzę bowiem, że kiedyś z ekono- micznego dołka wyjdziemy, że Kraków stanie się rzeczywistym centrum turystycznym, a wtedy Mu- zyka w Starym Krakowie będzie jeszcze cenniej- szym niż dziś atutem miasta. Być może docze- kamy czasów, gdy w sierpniu będzie przyjeżdżać się tu z całego świata specjalnie na ten festiwal, tak jak jeżdżą się na festiwale mozartowskie do Salzburga czy wagnerowskie do Bayreuth. Kosz- tują one co prawda bardzo dużo, ale też bardzo dużo się na nich zarabia. Tak więc w tym wy- padku władze miasta i wspomagające je instytucje (krakowski „Orbis”), wykazują godną pochwały konsekwencję i dalekowzroczność.

Nie było tu mowy o artystycznym poziomie fe- stiwalu. Ten ocenia Państwo sami przez naj- bliższe kilkanaście dni. Jestem pewna, że będzie to ocena celująca.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



CZAS PRZESZŁY I PRZYSZŁY

16 - VIII - 1989

(168)

Czy uda się ocalić kolekcję Pugetów?

„Chcę respektować prawa właścicieli tego domu, co potwierdzam w każ- dym swoim wystąpieniu. Jestem za wykupieniem kamienicy, ale za godziwą cenę. Z drugiej strony, zastanawiam się do jakiego stopnia ten dom, to mieszkanie nadaje się na bezpieczną ekspozycję. Teraz czuję się zagro- żony tym, że nawet jeśli uda się władzom miasta uchronić mnie przed eksmisją, to nie wiadomo, czy przed astronomicznymi czynszami, na które mnie nie stać. A nie chcę sprzedawać dzieł z kolekcji. Chodzi mi o oca- lenie całości” — mówi JAN PUGET, spadkobierca pokoleń Pugetów — rzeź- biarzy.

W mieszkaniu przy uli- cy Manifestu Lipce- wskiego zgromadzone są rzeźby — szkice i stu- dia rzeźbiarskie Lud- wika Pugeta (1877—1942) Jacka Pugeta (1904—1977), Zofii ze Szczęsnowiczów Pugeto- wej (1888—1982). Kolekcji dopeł- niają obrazy i szkice Marii Pu- getowej — matki Ludwika (1854—1899) i żony artysty — Julii. Jest też ponad 4 tysiące rysun- ków, narzędzia artystów, wypo- sażenie, pracowni i 2 komplety mebli zaprojektowane przez Lud- wika Pugeta w okresie Młodej Polski. W Rejestrze Dóbr Kultu- ry 397 pozycji zbiorów. Pierwszy wpis do Rejestru z 1980 roku. Czy to wszystko zostanie znisz- czone?

Sprawa trwa przeszło 10 lat. W ostatnim czasie kolekcja jest real- nie zagrożona. Rodzina Pugetów już dawno sprzedała parcelę i stojącą na niej kamienicę. Miesz- kanie pozostawało we władaniu spadkobiercy — Jana Pugeta, lecz nie ma na to żadnych formal- nych dokumentów. Pan Jan pokazuje jednak pismo wysłane w kwietniu 1981 roku przez Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Dzielnicego. Czytamy: „Mie- szkanie oraz pracownia Jacka Pugeta w tejże real- ności zostały na wniosek Wydziału Kultury zabez- pieczone na pomieszczenia spuścizny artystycznej Ludwika, Jacka i Zofii Pugetów do czasu możli- wości ukształtowania się postulowanej placówki mu- zycznej poświęconej dorobkowi twórczemu rodziny”. Na początku stycznia jedna ze współwłaścicielek domu zamełdowała się w mieszkaniu Pugetów i do- maga się teraz praw do własności.

Josami kolekcji zajęto się po raz pierwszy w 1977 roku. Miało ją przejąć Muzeum Narodo- we, planowano, utworzenie oddziału poświęco-



nego polskiej rzeźbie. Realizacja pomysłu już wte- dy była zbyt skomplikowana. Teraz Jan Puget nie chce, aby spuścizna rodu uległa rozproszению, za- jąła miejsce w muzealnych magazynach. Mieszka- nie i pracownia mają swą piękną historię. Pracow- nia stojąca w ogrodzie została wybudowana przez Tadeusza Stryjeńskiego w 1890 roku. Początkowo miała służyć Matejce. Pół roku pracował w niej Wyspiański, przez ponad 20 lat Jacek Malczewski (pracownia stanowi scenę słynnej „Nostalgii”), później pokoleń Pugetów.

Do pomysłu wykupienia terenu powrócono na wiosnę tego roku na skutek ciągłych interwencji pana Jana. Dyrektor JANUSZ SMOLSKI z Wydzia- (Dokończenie na str. 2)

Wiersz o Krakowie

Ireneusz Lis

CISZA w ciszy
Mariacka dusza Wawelskiej Katedry
Czarne mury
nasączone królewskimi prośbami
słowami narodowej modlitwy
oparami zwykłych ludzkich łez
bezsilności wobec Życia.
Gotycka gwiazda sklepienia
zastygła nad pochylonymi głowami
kleryków
odkrywających wieczną Tajemnicę.
Cień krzyża
wyrósł z rzeźbionych korzeni
dostojnego kłęcznika
zatrzymał oddech
przed bramą ołtarza
przed czarną perłą kaplicy —
Tabernakulum.

Wzrokiem ciekawego turysty
wychodzę zagadkową emporą
w zimnych, marmurowych
stallach
zostawiam wszystkie niespokojne
myśli...



Szanowna Redakcjo!

W nr. 166. Waszego Magazynu ukazała się in- formacja red. B. Pałczyńskiej pt. „Przekazują mło- dym pokoleniom...” o przygotowywanym albumie na temat walk i mecenstwa w okresie okupacji niemieckiej w Krakowie w latach 1939—45, opra- cowanym przez młodzież V klasy Technikum Po- ligraficzno-Księgarskiego w Krakowie. Informacja ta jest o tyle nieścisła, gdyż sugeruje, iż jest to publikacja, gdy w rzeczywistości jest to księga pa- mięci. Nie umniejszając u w czynu społeczeń- stwa młodzieży i jej intencji, trzeba stwierdzić, iż jest to praca wtórna, gdyż na ten temat podjęto już w latach 1982—1984 prace ewidencyjne wszystkich tablic pamiątkowych, pomników i miejsc pamięci na terenie Krakowa przez krakowski Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walk i Mecenstwa pod kierunkiem niezjącego już historyka mgr. Ta- deusza Wronskiego (ówczesnego sekretarza wym. komitetu).

Warto także dodać, że w 1984 r. nakładem tegoż komitetu wydany został informator — przewodnik tablic i pomników pamięci pt. „Śladami walk i mecenstwa — Kraków 1939—1945” (nakład 10 tys.), który niestety, nie został należycie wykorzystany, mimo moich starań przez Muzeum Martyrologii okresu okupacji w Krakowie przy ul. Pomorskiej nr 2, a znaczny zapas informatora leży w sekre- tariacie wspomnianego komitetu przy Urzędzie m. Krakowa na pl. Wiosny Ludów. W tym czasie zo- stała także wydana moja praca pt. „Tablice pa- miątkowe o sławnych ludziach w Krakowie” — przez Centralny Ośrodek Informacji Turystycznej oddział w Krakowie, obejmująca zabytkowe tablice znajdujące się na murach Krakowa. Dlatego wy- daje się chyba słuszne przypomnienie tych wyda- niów obecnie w związku z 50. rocznicą napaści Niemiec na Polskę w 1939 r.

Łączę wyrazy poważania

mgr KAZIMIERZ KISIELEWSKI

opiekun miejsc pamięci narodowej

Czy w XIV i XV wieku w Polsce istnia- ła poczta? Na tak sformułowane pyta- nie trudno udzielić jednoznacznej odpow- iedzi. Niewątpliwie instytucji pocztow- ej, w dzisiejszym rozumieniu tego o- kreślenia, wówczas nie było, ale prze- cież jakoś za pomocą korespondencji — i to dość obfitej — porozumiewano się niemal z całą Euro- pą. Monarchowie korzystali z pośrednictwa dwor- zan i posłańców, natomiast w miastach radzono sobie nieco inaczej. Otóż działające w Krakowie stowarzyszenia, cechy rzemieślnicze, uniwersytet i wreszcie władze miejskie wytworzyły z czasem własne organizacje pocztowe. Powstała zatem poczt- a klasztorna, pocztą uniwersytecka, pocztą miejska i pocztą kupiecka. Ta ostatnia miała stać się pod- stawą nowożytnej organizacji pocztowej.

Pocztą kupiecką swoją genezę wywodziła z pro- stej potrzeby komunikowania się kupców w spra- wach handlowych. Kupcy ci pochodzili z Niemiec, a później także z Włoch, z tymi zatem krajami u- trzymywano najbardziej ożywione kontakty.

W XIV i XV wieku Kraków kontaktował się z niemieckimi miastami za pośrednictwem posłań- ców, wynagradzanych przez kupieckie konfraternie. Najlepiej urządzoną tego rodzaju pocztę kupiecką mieli Fuggerowie (Fukierowie). Ta wywodząca się z Augsburga znana w Polsce rodzina kupiecka, za- łożyła w końcu XV wieku swoje stałe faktorie tak- że w Krakowie. Pierwotnie faktorie te służyły do handlu miedzią, z czasem jednak zaczęły załatwiać również operacje natury finansowej. Pocztą Fukie- rów służyła początkowo jedynie do podtrzymywa- nia łączności pomiędzy tymi faktoriakami a biurom centralnym w Augsburgu. W późniejszych latach z usług tej poczty korzystał król Zygmunt I, królowa Bona i podkanclerzy Tomicki.

Drugą — obok fukierowskiej — poważną poczt- ą kupiecką była pocztą Seweryna Bonera, burgrabiego i wielkorządcy krakowskiego

Początki poczty w dawnym Krakowie

oraz nadwornego bankiera Zygmunta I Starego. Dom bankowy Bonera utrzymywał stałych agen- tów, którzy pośredniczyli w przesyłaniu korespon- dencji osób prywatnych. Seweryn Boner w porozu- mieniu z pocztą rodziny Thurn-Taxisów usiłował zaprowadzić pocztę regularną w Krakowie. Udało mu się ją urządzić na małą skalę, ale po jego śmierci przedsiębiorstwo to upadło. Przetarte zosta- ły jednakże pierwsze pocztowe szlaki i krok tylko już dzielił od powstania właściwej stałej poczty polskiej. Jej utworzenie przyspieszyła... śmierć kró- lowej Bony w 1557 roku, gdyż wówczas to Zyg- munt August w celu wyegzekwowania znacznego po niej spadku, musiał utrzymywać stałą i regular- ną komunikację pocztową z Włochami.

Dnia 18 października 1558 roku król udzielił przywileju na urządzenie i kierowanie pocztą Wło- chowi Prosperowi Prowanie. Miała ta pocztą kur- sować z Krakowa do Wenecji za pomocą rozstaw- nych koni. Mogły z niej również korzystać osoby prywatne, mimo że koszty jej utrzymania ponosił król.

Kierujący ową pocztą Prowana szybko jednak wszedł w konflikt z rodziną Thurn-Taxisów, która

kontrolowała połączenia pocztowe w Austrii, na Węgrzech i we Włoszech. Doprowadziło to do co- niegicia po czterech latach nadanego Prowanie przy- wileju, a król zawarł 11 lipca 1562 roku nowy uk- ład z Krzysztofem Taxisem, dyrektorem naczeln- ym poczty cesarskiej w Wiedniu. Na mocy tego przywileju Taxis objął wszystkie poczty w Polsce, tworząc jednolitą instytucję pod nazwą „Pocztą Polską, czyli Królewską”. W jej skład wchodziła pocztą włoska (Kraków — Wiedeń — Wenecja) i pocztą litewska (Kraków — Warszawa — Wilno). Posłańiec pocztowy wyjeżdżał z Krakowa w każdą niedzielę rano, do Wiednia przybywał w środę, a następnie wyjeżdżał do Wenecji, dokąd przybywał po siedmiu dniach podróży. Na Litwę udawał się kurier w środę każdego tygodnia, by po tygodnio- wej jeździe znaleźć się w Wilnie.

Tak zatem list z Krakowa do Wenecji szedł 10 dni, a z Krakowa do Wilna wędrował dni 7. Krzy- sztof Taxis pobierał opłaty za listy prywatne z Krakowa do Wiednia w wysokości 3 groszy od 1 łuta (ok. 12,7—13,7 g). Przesyłki króla i jego dwor- ny były zwolnione od opłaty pocztowej, ale monar- cha wypłacał roczną subwencję na rzecz poczty w

wysokości 1500 talarów (1200 na pocztę włoską, 300 na litewską). Kwotę tę pobierał dyrektor poczty w w czterech ratach z cła krakowskiego. Cały dochód z poczty otrzymywał także jej dyrektor, który w zamian musiał całkowicie troszczyć się o jej utrzy- manie i zaopatrzenie (płace dla pracowników, za- kup koni i sprzętów pocztowych).

Dzięki temu, że rodzina Thurn-Taxisów dyspo- nowała prawie wszystkimi pocztami w Euro- pie, pocztą polską pod rządami jednego z jej przedstawicieli zyskała rozległe i dobre połączenia pocztowe z zagranicą. Jednakże na skutek rozma- itych intryg, już po dwóch latach umowa z Krzy- sztofem Taxisem została rozwiązana.

Nowym dyrektorem polskiej poczty został Włoch Piotr Maffon, mieszczanin krakowski, który 9 stycznia 1564 roku otrzymał odpowiedni przywilej na prowadzenie poczty na przeciąg 5 lat.

W okresie rządów Maffona zaznaczył się wyraź- ny regres instytucji pocztowej w Polsce. Posłańcy nie przychodzili w oznaczonych terminach, zabrak- ło stałego połączenia z Wenecją, a urzędnicy pocztowi nie wypełniali należycie swoich obowiąz- ków.

W związku z tym, kontrakt z Maffonem został rozwiązany przed terminem. Wówczas to o kierow- nictwo poczty zaczął ubiegać się Sebastian Monte- lupi, jeden z najbogatszych mieszczan krakow- skich. Odpowiedni przywilej otrzymał on 18 listo- pada 1568 roku, ale zarząd pocztą objął dopiero na mocy poszerzonego przywileju z dn. 22 czerwca 1569 roku.

Z chwilą objęcia poczty zwanej „królewską” przez Sebastiana Montelupiego, zakończył się jej początkowy okres rozwoju. Pozostaje tylko życzyć sobie aby i obecnie list z Krakowa do Wenecji węd- rował tylko 10 dni, tak, jak to bywało w czasach Zygmuntońskich przed czterystu przeszło laty.

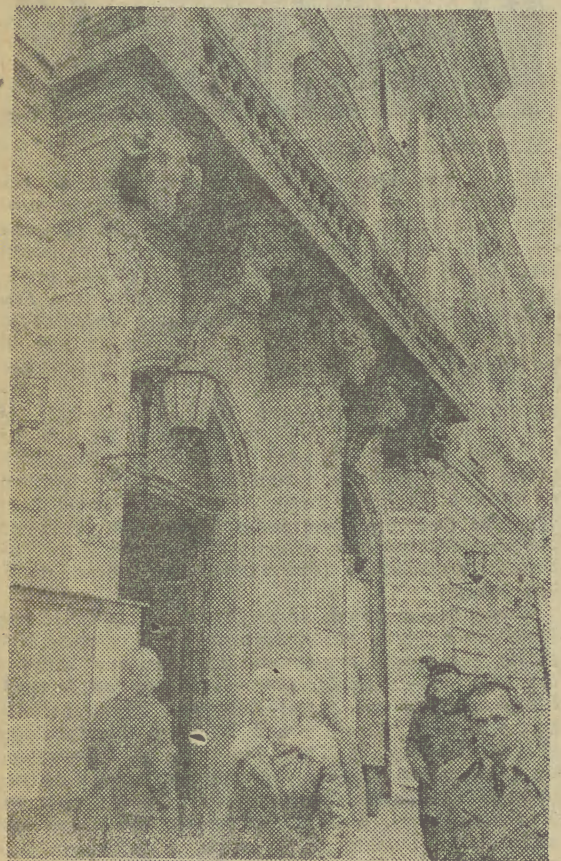
(MZZ)



Młaskotów — tak nazywana jest kapela muzykantów, towarzysząca pochodowi Łajkonika, jej członkowie pochodzą najczęściej ze Zwierzynicy. Kto ułożył dla nich muzykę przygrywającą Łajkonikowi — trudno dziś ustalić. Być może, iż jej autorem był ok. 1820 kompozytor i dyrygent krakowskiej orkiestry teatralnej Józef Wyrzywański, albo też dyrygent i kompozytor Franciszek Mirecki (1791—1862). Jest to melodia w rytmie marsza, którego trio jest wariantem pierwszej części Marsza Sobieskiego z 1683. Na fortepian przetransponował ją kompozytor Józef Sikorski (1815—1896), który usłyszał ją, gdy w 1856 bawił w Krakowie. „Kapelę młaskotów przez ponad 40 lat prowadził Albin Mazur, przejął tę funkcję po swoim ojcu, a sam przysposabia już następcę” — pisała w 1986 Anna Szałapak w kwartalniku „Kraków”. Ulica Młaskotów leży na Zwierzynicy i łączy ul. Leona Wyczółkowskiego z ul. Senatorską.

Pałace Krakowa

Pałac Potockich „Pod Baranami”



W mieszkaniu od strony ulicy Łobzowskiej przez wiele lat mieszkał Stefan Buszczyński, historyk, socjolog, publicysta. W domu przy ulicy Batorego 16 napisał swe ostatnie już dzieło „Obrona spotwarzanego narodu”, w którym — pełen przekonania o słuszności swych racji, zaciekle zwalczał narzucone przez stańczyków poglądy, przypisujące tragedię państwa i narodu polskiego jedynie własnemu słabostkom i błędom. Od wielu lat był solą w oku krakowskich konserwatystów. W swoim czasie zamknęli mu dostęp do katedry w miejscowym uniwersytecie; lekceważąc zwali go „tramtadrackim”, „wymownym polemistą”. I nadziwić się nie mogli zachwytem szwajcarskich, francuskich, angielskich uczonych, którzy z takim entuzjazmem rozpisywali się o jego rozprawie w języku francuskim, wydanej w r. 1867 pod tytułem „Le Decadence de L'Europe” (Upadek Europy), dopominającej się prawa wolności dla wszystkich narodów. Paryscy uczeni dowodzili, że opracowanie tego rodzaju dzieła wymaga bez mała całego życia, w tym przynajmniej 40 lat na zgromadzeniu nieodwołalnej dokumentacji Buszczyński „Upadek Europy” napisał w ciągu dwu czy też trzech lat. Nadzwyczaj pracowity, pisał po kilkanaście godzin, dzień po dniu. Narzucono sobie wówczas rytm pracy utrzymał do końca swych twórczych dni. Bardzo wiele publikował. Zabierał głos w sprawie oświaty i polityki, demografii, socjologii, historii, kultury... Niekiedy wprawdzie dochodził w nim do głosu wprost fantastyczny utopista propagujący idee utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, czy zjednoczenia wszystkich ziem ludów słowiańskich (z pominięciem jednak imperium rosyjskiego) i utworzenia z nich wielkiej monarchii ze stolicą oczywiście — w Krakowie.

W roku 1863 był dowódcą oddziału na rodzinnym Podolu, za udział w powstaniu został skazany na śmierć, przed którą umknął do Francji; skonfiskowano mu też Niemcevic, „majętność mlekiem i miodem płynącą”. Inni z współtowarzyszy zrywu też stracili wszystko i przeżyli już tyle i tyle widzieli, że przestali się dziwić wszystkiemu, nawet i temu, że w opinii ogółu wciąż jeszcze, mimo upływu tylu lat, uchodzili za nieobliczalnych szaleńców, nigdy za żołnierzy. Zaszczynie miano: żołnierz polski było przywilejem ich poprzedników z roku 1830; oni pozostali zaledwie

Zygmunta Młynarskiego (1904—1963) — robotnik, cukiernik, działacz ruchu robotniczego, ur. w Mierzwinie k. Jędrzejowa, zm. w Krakowie. Pracował w krakowskiej fabryce Foreja, członek KZMP, od 1928 w KPP, kilkakrotnie aresztowany, osadzony m. in. w więzieniu św. Michała w Krakowie, brał udział w strajkach, organizator Związku Zawodowego Cukierników. W 1939 przebywał we Lwowie, a od 1941 pracował jako robotnik w ZSRR, w 1944 wstąpił do I Armii Wojska Polskiego, od 1944 członek PPR. Ranny pod Warszawą, skierowany w 1945 do pracy partyjnej w Krakowie. Ukończył Szkołę Partyjną przy KC PZPR, pełnił w Krakowie różne funkcje partyjne. Jego ulica leży w Bronowicach, na os. Zarzecze.

Maurycego Mochnackiego (1803 lub 1804—1834) — krytyk literacki, publicysta, działacz polityczny, ur. w Bojanów w Małopolsce, zm. w Auxerre we Francji. Od 1821 studiował prawo w Uniwersytecie Warszawskim, aresztowany w 1823 za udział w Związku Wolnych Polaków. Współredaktor „Dziennika Warszawskiego”, „Gazety Polskiej”, „Kuriera Polskiego”, w 1827 pracował w cenzurze. Od 1829 należał do sprysiężenia Piotra Wysockiego, brał udział w nocy listopadowej, walczył pod Ostrołęką. Jeden z przywódców Towarzystwa Patriotycznego, po upadku powstania przebywał na emigracji we Francji. Najwybitniejszy krytyk literacki i teoretyk polskiego romantyzmu, był również pianistą (piękny o tym wiersz Jana Lechonia pt. „Mochnacki”) i pierwszym w Polsce krytykiem muzycznym. Autor wielu prac, jak np. „O literaturze polskiej w wieku dziewiętnastym” (1830), „Powstanie narodu polskiego w r. 1830—1831” (1834) i in. Jego ulica w Woli Duchackiej dobiega do ul. Małborskiej.

KRAKÓW NA STAREJ FOTOGRAFII



Nie wszyscy zapewne wiedzą, że ratusz przy pl. Wolnica (zwany dawniej ratuszem kazimierskim) był na początku ub. stulecia wystawiony na licytację wraz z wieloma innymi zabytkami, które w dużej części zostały później rozebrane podczas tzw. generalnej akcji porządkowania Krakowa. Na szczęście nie znalazł się wówczas kupiec na ten okazały obiekt i ratusz ocalał. Nie udało się natomiast zachować ratusza kleparskiego, ani dwóch starych kościółków na wzgórzu wawelskim: św. Jerzego i św. Michała. Wróćmy jednak do prezentowanego na archiwalnym zdjęciu ratusza kazimierskiego, obecnie siedziby Muzeum Etnograficznego. Kapitałny remont (i rozbudowę) przeszedł ten obiekt w 1876 r. Na fotografii oglądamy go jeszcze w starej, podniszczonej szacie z uszkodzoną attyką, co świadczy, że zdjęcie to wykonane zostało jeszcze przed tą datą, ale już po wyprawdzeniu z ratusza szkoły żydowskiej, która się tam mieściła w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Plac Wolnica miał w tym okresie (podobnie, jak plac Szczepański) charakter targowiska, o czym łatwo zorientować się ze zdjęcia. Z najbliższego otoczenia ratusza zachowała się do dziś w niezmiennym stanie (obecnie remontowana) klasycystyczna kamienica z 1839 r. przy ul. Krakowskiej 29 — róg ul. Węglowej 1.



W 1860 roku dokonano gruntownej przebudowy pałacu, której zawdzięcza on swój obecny kształt. Wtedy to właśnie filary podtrzymujące balkon od strony Rynku, zostały ozdobione rzezbami głów baranich.

Sylweta architektoniczna budowli uległa zmianie ok. roku 1870, kiedy podwyższono pałac o jedną kondygnację.

Pomimo tej przebudowy i zmian, zachowały się relikty dawnej architektury. Elementy gotyku widoczne są w podziemiach, na parterze (izba gotycka) i w elewacjach niższych kondygnacji dziedzińca wewnętrznego. Natomiast w elewacjach zewnętrznych można dostrzec ślady dekoracji barokowych z XVIII wieku. Wnętrza pałacu kryją w sobie wystrój dekoracyjny z XVII, XVIII i XIX wieku.

Reprezentacyjny charakter pałacu „Pod Baranami” sprawił, że stał się on siedzibą znamienitych gości. W 1701 roku przebywał tu carewicz rosyjski Aleksey, w 1809 r. gościł w nim książę Józef Poniatowski, w 1810 roku przebywał natomiast w pałacu cesarz Fryderyk August, król saski i książę warszawski.

W kwietniu 1846 roku podczas rewolucji krakowskiej mieściło się w rezydencji dowództwo powstańczej Gwardii Narodowej. Wreszcie w 1880 r. gościł w pałacu cesarz Franciszek Józef I.

Na przełomie XIX i XX wieku „Barany” były miejscem spotkań i ośrodkiem życia politycznego krakowskich kół konserwatywnych. Jednocześnie pałac był centrum życia towarzyskiego i kulturalnego Krakowa. Potoccy zgromadzili w nim cenną galerię obrazów szkoły weneckiej, holenderskiej i niemieckiej. Ponadto znajdowały się tam cenne antyczne meble, porcelana oraz duży zbiór pasów polskich. Wnętrza rezydencji można było zwiedzać za zgodą właścicieli. Podczas I wojny światowej pomieszczono w budynku pałacowym szpital wojskowy. W czasie II wojny światowej zajęli go Niemcy, którzy dokonali pewnej dewastacji pomieszczeń pałacu, opuszczając jego mury w 1945 roku. Potem mieściła się tam radziecka komendantura wojskowa miasta.

Po wojnie pałac „Pod Baranami” był konserwowany i restaurowany. Obecnie znajduje się w nim Krakowski Dom Kultury, a sławy nie tylko w Polsce przysparza mu „Piwnica Pod Baranami”.

MAREK ŻUKOW-KARCZEWSKI

Ocalić kolekcję Pugetów

(Dokończenie ze str. 3)

Iu Ochrony Zabytków UM, pokazuje ustalenia z lipcowego spotkania u prezydenta Paszuchy. Miasto chce kupić przynajmniej mieszkanie — stworzyć tam galerię rzeźby. „Pan Puget nie przekazał jeszcze kolekcji skarbowi państwa, choć nosi się z takim zamiarem kilka razy. Sytuacja jest bardzo trudna. Gipsowe rzeźby są w złym stanie, zaatakowane przez mikroorganizmy. ASP obiecała bezpłatnie odnowić kilka rzeźb rocznie, konserwacji wymaga jednak kilkadziesiąt. Rozmowy z właścicielami domu dopiero się zaczynają. Na razie — sytuacja patowa” — stwierdza dyrektor Smólski. Inspektor Wojewódzki MARIA NOWAK-KASPRZYŚIAK z Wydziału Kultury UM: „Zbiory i pomieszczenia są bardzo interesujące jako przykład autentycznej pracowni rzeźbiarskiej Pojedyncze prace przedstawiają różną wartość, lecz całość stanowi przegląd dorobku kilku pokoleń twórców”.

Jan Puget wprowadzając po swym trzypokojowym mieszkaniu-muzeum opowiada historię każdej rzeźby, historię domu i pracowni Kamienica się wali, grzyb atakuje od piwnicy i dachu. W pracowni runął strop — rzeźby trzeba było przenieść do mieszkania. „Prosiłem o lokal zastępczy o odpowiedniej powierzchni. Skłonny jestem nawet wywieźć całość kolekcji z Krakowa, jeśli zajdzie taka potrzeba. Zdaje sobie sprawę z olbrzymich kosztów odnowienia domu i pracowni. Nie chcę też krzywdzić właścicieli. Najlepszym wyjściem byłoby stworzenie Narodowego Muzeum Rzeźby — placówki, która ocaliłaby to, co zostało z lat świetności. A jest tego coraz mniej. Ta idea jest mi nawet bliższa niż skądinąd miły pomysł utworzenia muzeum Pugetów”.

JOLANTA GRZELAK-HODOR

Czas zatarł ślady

Przy ulicy Batorego

powstańcami. Pogodzeni z tym, żyli ostatnią troską — przyszłością ojczyzny. Rozprawiali najchętniej o sprawach związanych z przebiegiem wydarzeń w roku 1863, o bohaterskiej przeszłości Polski; marzyli o jej szczęśliwej przyszłości. Były to zresztą jedyne tematy, na jakie na co dzień rozmawiało się w domu Buszczyńskiego.

Któregoś jesiennego dnia 1892 roku zjechał w odwiedziny ojca wyczekiwanym jedynie Buszczyńskim, Konstanty, od lat znany w świecie plantator roślin tropikalnych i buraka cukrowego w Ameryce. Miał ochotę na zabranie ojca do siebie. Na miejscu okazało się to całkiem nierealne. Stefana Buszczyńskiego bardzo już nekaly dolegliwości sercowe. Nie było mowy o podróży. Wolniutki chadzali obaj na niedalekie przedpołudniowe przechadzki, z których ojciec wracał niezwykle ukontentowany, ale i coraz bardziej znużony.

Powolne dreptanie do naroża ulicy Łobzowskiej w wyjątkowo słoneczny, ciepły dzień, 20 października 1892 roku, wyczerpało siły senorowanego. Zrezygnował z dalszej wędrówki i po powrocie do domu położył się. — „Testament. Tam testament” — powiedział całkiem przytomnie, zapadając w sen, z którego już się nie obudził.

Pogrzeb miał wspaniały, wyprawiony z یشie krakowskim przepychem. Przez trzy dni przed trumną, wystawioną w krypcie kościoła oo. Pijarów, szczególnie pokrytą kwiatami, defilowały tłumy. Poirytowani tym oponenci Buszczyńskiego sarkali: — „Jeszcze jedna patriotyczna manifestacja!” — Tłumy tworzyły kondukt ciągnący na cmentarz Rakowicki.

Ogólna w Krakowie ciekawość wzbudziła wspaniała, jedna z najpiękniejszych na cmentarzu Rakowickim, rzeźba nagrobna, wykonana przez Pod-



Grobowiec Stefana Buszczyńskiego na cmentarzu Rakowickim.

Fot. Jacek Bednarczyk

górskiego, którą Konstanty Buszczyński utrwalił miejsce pogrzebania ojca. Podziwiano arcydzieło, zwłaszcza tę pochyłą kobietę o uduchowionej twarzy, w której słusznie czy nie dopatrywano się symbolu Polski. Jednak ten, którego przypominanie miało pomnik popadać już w coraz większą niepamięć, która wkrótce przeszła w całkowite zapomnienie.

Znacznie dłużej przetrwała pamięć o jednaku patrioty, Konstantym Buszczyńskim, plantatorze w Ameryce Południowej, któremu w wyniku eksperymentów w krzyżowaniu kilku odmian buraka cukrowego udało się — jako pierwszemu wyhodowanie odmian wysokocukrowych, uprawianych do dziś. Za życia ojca jeszcze, w roku 1886 założył w Ameryce plantację buraka, które pod firmą „Konstanty Buszczyński” działały do roku 1945.

Trudno już dziś ustalić, jak długo po śmierci brata z mieszkania u Skarbków korzystała siostra Stefana Buszczyńskiego. Kilkanaście tygodni, parę miesięcy, rok, dłużej?

Latem 1894 roku zajął je przyszły (od r. 1898) profesor UJ, Bronisław Kader, wschodząca gwiazda chirurgii krakowskiej; żywiołowy, pełen temperamentu operator o nadzwyczajnym szybkości refleksie i wyjątkowo szczęśliwych rękach. Operacje były prawdziwą pasją jego życia. Wśród znanych Kader słynął z żarliwego namawiania do poddawania się zabiegom. Nie darował — jak pokpiwano — nawet i niewielkiej drzazdze głębiej wbitej pod skórę. Delikwenta wioził do kliniki i w ołoczeniu asystentów, z zachowaniem wszelkich wymogów operacyjnych, dokonywał zabiegu. — „Myślę — po latach stwierdzał jeden z operowanych — że drzazga można było po prostu wydobyć domowym sposobem — igłą”.

Bronisław Kader niedługo mieszkał przy ulicy Batorego. Było mu stąd zbyt daleko do kliniki, która była mu drugim, a jak niektórzy dowodzili — właściwym domem. Miał zwyczaj osobistego dyżurowania przy zoperowanych, nie odstępował od nich zwłaszcza podczas nocy.

Zwolnione mieszkanie na dłużej wynajęła była solistka opery paryskiej Klarysa Cordier, która wprawdzie publicznie nie występowała już, jednak w zaprzyjaźnionych domach chętnie śpiewała pieśni Bacha i arie z opery „Carmen”.

KRYSTYNA JABŁONSKA

Z ruletą w herbie

To jest bardzo dziwne miasto. W hotelach wywieszki informują, że „śniadanie podaje się o każdej porze, przez całą dobę”. Ale w tym mieście wielu ludzi traci poczucie czasu. Szczególnie wtedy, kiedy dopisze szczęście. Mowa bowiem o Las Vegas — sławnej stolicy hazardu w USA.

Las Vegas odwiedza każdego roku ok. 15 milionów ludzi. Z tego większość interesuje się tym właśnie, z czego miasto słynie — hazardem. Spróbować choć raz szczęścia — to marzenie ogarniające w równym stopniu biednych i bogatych. Z tego właśnie żyje Las Vegas stawiając do dyspozycji gości liczne hotele i kasyna gry. Ruleta, poker, kości, bilard — grać można wszędzie i o wszystko. Wokół doskonała organizacja i coraz to nowe pomysły na zabawę. Jeśli ktoś ma w pogardzie klasyczne hazardowe gry — może w hotelowych klubach uczestniczyć w różnego rodzaju imprezach rozrywkowych, w których niemal obowiązkowym elementem jest właśnie hazard. Rodzaj zgaduj-zgaduli lub próby spostrzegawczości. Sztaby specjalistów martwią się o przygotowanie specjalnych programów. Wszystko po to, żeby wyciągnąć z kieszeni gości pieniądze. A i oni przecież przyjeżdżają tu po to, żeby te pieniądze wydać. Wszyscy więc wiedzą, o co chodzi, a jednak gra się toczy.

W Las Vegas kasyna gry mają obroty wielkości — uważa to



SPORT to zdrowie...

CAF-AP

nie pomyłka! — 2 tysiące miliardów dolarów. Tyle pieniędzy jest rocznie w grze. Ile się wygrywa? Takiej statystyki nie ma. Wiadomo, że wygrywają na pewno hotelarze i właściciele kasyn sal bilardowych, automatów do gry.

Cały stan Nevada, w którym leży Las Vegas zbiera z podatków od hazardu 100 mln dol. rocznie. Stanowi to połowę podatków ściąganych od gospodarki w tym stanie. Dodajmy, że aż 70 proc. zatrudnionych w Las Vegas pośrednio i bezpośrednio pracuje w kasynach lub dla ich potrzeb. Pracuje nie musząc wcale próbować szczęścia w grze. To miasto zalicza się do najbogatszych w całym Stanach. Przeciętny dochód roczny na rodzinie 20 tys. dol. i nie płaci się od niego podatków. Podatek obrotowy jest bardzo niski i wynosi 3,5 proc. Także ceny usług nie są w Las Vegas wysokie. Dla wielu gości wręcz zaskakujące. Oto doba w pokoju hotelowym kosztuje od 16 do 50 dol. Za taki sam pokój w Los Angeles trzeba zapłacić 100—150 dol. Te niskie ceny to właśnie rodzaj przebiegłości właścicieli kasyn i sal do gry. Oni zarabiają przy zielonym stoliku tyle, że stać ich na dotowanie hoteli i hotelowych restauracji. Bo te także są tutaj tanie.

Kasyna są dostępne dla wszystkich. Każdy, kogo stać na kupno żetonu może choć przez jakiś czas żyć nadzieją na wielkie pieniądze. I ta nadzieja ciągnie do stolicy hazardu miliony ludzi. Każdy z nich może wygrać lub przegrać. Ale wszystko urzędowe jest tak, aby nie przegrał nigdy kasyna i miasto, w którym od 1931 r. zalegalizowano ruletę, zielone stoliki i stoly. Ta ruletka w herbie okazała się wprawdzie szczęśliwa dla niewielu graczy, ale jest szczęśliwa dla paru tysięcy mieszkańców Las Vegas.

TERESA CEBRZYŃSKA

PS. A jak w Krakowie, który ma ruletkę zaledwie od miesiąca?

Do kasyna w hotelu „Pod Różą” trudno się dostać. Grają obcokrajowcy i Polacy... bogaci. I tu także zostawia się mnóstwo pieniędzy, choć za hotel płaci się (w przeliczeniu) ok. 50 dol., a za napoje, dosłownie centy.

Co z kasyna będzie mieć miasto?

Wacław Stechnij, zast. dyrektora „Wawel-Touristu” powie-

dział nam, że kasyno jest nową ofertą Krakowa, która ściąga ludzi bogatych, turystów, którzy być może nie zawitaliby do nas gdyby nie kasyno. Przyjeżdżają i zostawiają tu dużo pieniędzy, będą zostawiać jeszcze więcej, bo znacznie podniesie się ceny usług hotelowych i miasto, i „Wawel-Tourist” jako miejskie przeciw przedsiębiorstwo turystyczno-gastronomiczne ma dewizy, z których m. in. spłaci się zaciągnięte kredyty na remont hotelu „Grand”, na budowę nowych hoteli i na budowę kotłowni gazowych w hotelach. A więc i ochronią środowisko. „Wawel-Tourist” w dewizach pobiera dzierżawę (za wynajęcie pod kasyno pomieszczenia) i ma udział w zyskach kasyna. (joa)

„Zbrodnia i intryga”

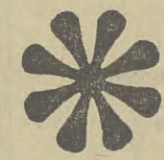
„ZBRODNIA I INTRYGA” — tak zatytułowane zostało pierwsze w ZSRR pismo poświęcone sprawom kryminalnym, życiu przestępczego podziemia, aferom szpiegowskim i gospodarczym. Jednym z jego założycieli jest najpopularniejszy radziecki autor powieści sensacyjnych, Julian Siemionow. „Dysponujemy sensacyjnymi materiałami — zapewnia Siemionow. Wszystkie publikacje mają solidne podstawy faktograficzne”.

Pierwszy numer „Zbrodni i intrygi” zawiera m. in. opis zabójstwa słynnej aktorki w 1981 r. fragmenty sprawozdania komisji Warren’a badającej okoliczności zamachu na prezydenta Kennedy’ego oraz opracowanie „Wewnątrz FBI”.



PRZED wojną ta figura stała w popularnej krakowskiej kawiarni „Feniks”. W okresie okupacji rzeźba została zdemontowana. Od kilku dni jest o zdoba „Campingu Ogródowego” przy ul. Królowej Jadwigi. Wśród otaczających ją tui prezentuje się ciekawie i wzbudza duże zainteresowanie gości. (dag)

Fot. Jacek Bednarczyk



Przewodnik po skrzyżowaniach

Lepiej poznać cudze błędy...

Czy wiecie, że jesteśmy jedynym miastem w kraju, które prowadzi kompletną statystykę wszystkich (!) zdarzeń na skrzyżowaniach i ulicach? Gromadzeniem i analizą tych danych zajmuje się Biuro Inżynierii Ruchu. Do Biura trafiają raporty milicyjne, to oczywiście, ale

ksiż dziwny sposób wędrują pod drzewa na trawniki, po których bezkarnie biegają i jeżdżą na rowerach dzieci i nie tylko dzieci



Mamy dzieci na wszystko im pozwalają i same też po tych trawnikach chodzą. Park coraz bardziej niszczy się.

Tatuf mówi, że w jesieni trzeba na działce zrobić porządek, że-



Przysię polowy?

Fot. Jacek Bednarczyk

Krakowskie wodociągi czekają

Kiedy „Magnafloc” otrzyma polski atest?

PRZYPOMNIJMY: producentem jest angielska firma Allied Colloids Ltd., a dla Krakowa „Magnafloc” zakupiło Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego z siedzibą w Warszawie. Jest on już od kilku lat stosowany do oczyszczania

wody w Anglii, krajach skandynawskich i w Australii. W Polsce również uzyskał atest do stosowania w przemyśle cukrowniczym i do klarowania soków. Państwowy Zakład Higieny nie wyrażał zgody na stosowanie go do oczyszczania wody pitnej. Od tej decyzji Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji odwołało się do Głównego Inspektora Sanitarnego.

Jak sytuacja wygląda dziś?

Przedsiębiorstwo Budownictwa Specjalistycznego zakupiło „Magnafloc” za 22 tysiące dolarów. Starczy tego na rok i dłużej.

Zast. dyrektora MPWiK Wojciech Studnicki powiedział nam, że najbardziej byłby zainteresowany stosowaniem „Magnaflocu” w zlewni Rudawy. Próby prowadzone w zeszłym roku, od lutego do 20 grudnia, potwierdziły, że przyspiesza on osiadanie zanieczyszczeń szczególnie w bardzo mętnej wodzie, po ulewnych deszczach i burzach. „Dla Rudawy byłby on najlepszy i najtańszy — powiedział dyr. Studnicki — gdyż rocznie zużywa się tu 70 ton siarczanu glinu, a „Magnaflocu” wystarczy 300 kg”.

1 tona siarczanu glinu kosztuje ok. 200 tys. zł — ale jest w nim także wkład dewizowy — nie licząc kosztu transportu, przeładunku, mielenia. Tona „Magnaflocu” kosztuje ok. 4 tys. dolarów, ale zużywa się go 100 razy mniej, jest łatwy do transportowania — w workach po 25 kg. Nie trzeba go już poddawać żadnej obróbce. W Krakowie są już pompy dozujące i urządzenia pomiarowe zainstalowane przez MPWiK na skale techniczna.

Rozmawialiśmy z doc. Stefa-

nem Maziarkiem, kierownikiem Zakładu Higieny Komunalnej w PZH w Warszawie, który negatywnie zaopiniował pierwszy wniosek MPWiK o zastosowanie tego środka. Powiedział nam, że swoją opinię wydał w przeświadczeniu, iż monomery powstające w procesie oczyszczania wody przy użyciu „Magnaflocu” mają właściwość rakotwórcze. Te opinie oparł na źródłach naukowych, jako że sam PZH takich badań nie prowadził. Musiałby one trwać kilka lat i byłyby bardzo kosztowne. Wszystkie laboratoria na świecie w takich sytuacjach opiera się na wynikach badań innych ośrodków naukowych. Przyznał jednak, że w tej mierze brak opinii toksykologów jak zachowują się monomery w takich minimalnych ilościach i czy osadza się w przewodach wodociągowych. Dlatego też, zgodnie z sugestią Głównego Inspektora Sanitarnego, obecnie przekazane zostały wszystkie materiały toksykologowi doc. Janowi Ludwickiemu. Jak długo potrwa ich analiza — trudno powiedzieć, tymczasem MPWiK czeka...

JOANNA SENDOR

Dla naszych dudy

1 krakuski?

MINISTERSTWO Turystyki i Kultury Malezji podjęło decyzję o dostarczeniu wszystkim przedstawicielstwom dyplomatycznym tego kraju za granicą strojów i instrumentów ludowych. Celem tego przedsięwzięcia jest urozmaicenie oficjalnych przyjęć amatorskimi występami dyplomatów...



Kocha — nie kocha...

Fot. Jacek Bednarczyk

Krajobraz po wyłączeniu

Czy w lipcu powietrze było czystsze?

OD pierwszych dni lipca — dzięki wyłączeniu z eksploatacji kilku przestarzałych i uciążliwych obiektów — Huta im. Lenina emituje o ok. 10 proc. mniej zanieczyszczeń do atmosfery. Czy automatycznie oznacza to, że krakowskie powietrze stało się o 10 proc. czystsze?

W skali rocznej HIL będzie wyrzucać m. in. o ponad 5 tys. ton pyłów, 1600 t dwutlenku siarki, 1460 t tlenków azotu mniej. Te wyliczenia potwierdza Wydział Ochrony Środowiska. Choć starszy inspektor wojewódzki Jan Dudzik uściśla: — Trzeba pamiętać, że wielki piec nr 3 został zamknięty czasowo i będzie remontowany. Zaś gdyby Huta wyłączyła, zgodnie z naszymi sugestiami, całą Aglomerację S-1 (a nie tylko dwie spośród sześciu taśm), Stalownię Martenowską oraz najbardziej uciążliwe piece nr 1 i 2 — emisja zmalałaby nie o 10, lecz o 30 proc. Do 15 października Kombinat ma przedstawić kompletny program modernizacji dostosowany do wymogów obszaru specjalnie chronionego.

Zdzisław Krzyżewski z SANEPIDU dodaje: — Jeśli chodzi o pyły w powietrzu — za wcześnie na uogólnienia. Możemy każdemu udostępnić wyniki pomiarów. Ale, żeby stwierdzić o ile zmalało zanieczyszczenie w Krakowie, trzeba te badania doprowadzić do końca br. i porównać miesiąc po miesiącu, z wynikami ubiegłorocznymi. Należy uwzględnić kierunki wiatrów w analogicznych okresach i opady atmosferyczne. Bez tego mechaniczne porównywanie lipca tegorocznego z ubiegłorocznym będzie błędne. Jeszcze wstępnym porównaniem. Faktem jest, że o ok. 100 tys. ton pyłów emitowanych rocznie przez kilkadziesiąt zakładów przemysłowych, u-

bywa 5 tys. ton z Huty — a więc 5 procent.

Podobną odpowiedź: Jeszcze za wcześnie na precyzyjne wyliczenia — słyszymy w Ośrodku Badań i Kontroli Środowiska. Zastępca dyr. Eugeniusz Żelazowski przytacza wyniki najświeższych badań prowadzonych w punkcie pomiarowym w Sukiennicach. W lipcu stwierdzono 13 mikrogramów tlenków azotu w 1 metrze sześciennym powietrza, czyli o wiele mniej niż w czerwcu (22 mikrogramy) i w maju (39 mikrogramów). Ale podobną prawidłowość zaobserwowano i w ub. roku. Lipiec jest miesiącem nietypowym, bo w wielu fabrykach prowadzone są letnie remonty. Natomiast zawartość SO₂ w 1 m sześciu, w lipcu br. była wyższa (46 mikrogramów) niż w czerwcu (37) i w maju (41)...

Na postawione na wstępie pytanie nie można jeszcze jednoznacznie odpowiedzieć: z ekologicznego nie zawsze 2 plus 2 równa się 4. (ml)

Park Polewki niszczy...

Nazywam się Ania Mrówka i będę do Pana pisać listy o różnych smutnych sprawach, o których nie chce napisać mój tatuś, bo mówi, że to nie nie da, że bałagan jest totalny i nie się nie da zrobić. Nie wiem co to znaczy totalny, ale i tak będę pisać. Proszę się nie gniewać i czytać moje listy.

Przy ulicy Dzierżyńskiego znajduje się Park Polewki. Niewielki, ale ładny i bardzo potrzebny. Do niedawna było tam przyjemnie i czysto. Teraz jednak wszystko się zmieniło. Park poprzeciany jest dzikimi — jak mówi babcia — ścieżkami, ławki w ja-

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ŚLUSARZYK” BOJADŁA, ODDZIAŁ KRAKÓW,
Rynek Główny 30,
I piętro, pok. nr 6,
tel. 22-28-47 (do godz. 16),
tel. 12-41-18, 11-26-23
(po godz. 16),
telex 0322298,

poszukuje
lokalów handlowych
w Centrum miasta

— okolicie Rynku Głównego
oraz piwnice nadające się na
adaptację. K-8568

PRACA

ZAKŁAD Instalacji Sanitarnych zatrudni monterów i pomocników. Telefon 53-88-33, 15-18.

MURARZY, tynkarzy, cieśli, dekarzy, posadzkarzy — na bardzo dobrych warunkach — przyjmie. Tel. 53-60-23, (11-16).

KRAWCOWE do szycia konfekcji lekkiej — zatrudni. Bardzo dobre wynagrodzenie. Tel. grzecznościowy 23-20-12. g-37554

MONTERÓW — spawaczy instalacji sanitarnych — zatrudni. Ul. Bonerowska 5/11, w godz. 18-20.

RZEMIEŚNIK zatrudni cieśli, murarzy, lastrykarzy, pomocników. Władomości: ul. Kupa 2, tylko godz. 7-8.

PRZYJME cukiernika. Tel. 47-59-53.

ZAKŁAD blacharstwa samochodowego — Nowa Huta, os. Luboza, ul. Luboza 5a — zatrudni blacharzy samochodowych. Zakład poleca swoje usługi. — Tel. 43-56-08, po 18.

ZAKŁAD elektroniki zatrudni pracowników Zielonki — Marszowiec 459, dojazd autobusem 215 z Kleparza (7-15). g-27435

ZAKŁAD agencyjny — zatrudni taterników i malarzy antykorozyjnych. Tel. 21-18-41, (9-15) lub oferty 37128 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TYNKARZY — murarzy — zatrudni prywatny zakład. Tel. 37-42-20 — po godz. 18. g-16593

SAMOTNA, starsza Pani potrzebuje do pomocy przy małym dziecku. Dobre wynagrodzenie. Referencje mile widziane. — Tel. grzecznościowy 22-20-12. g-37352

NAUKA

MATURA eksternistyczna — systemem przypisowym. — Rychnicki — tel. 33-75-24. g-34049

MATEMATYKA — Ozga. Telefon — 21-53-53. g-20574

MATRYMONIALNE

PRAGNIECZ poślubić cudzoziemca? Gwarantujemy zawarcie małżeństwa „Interservice” Box 62, 44-335 Jastrzebie. K-2553

KAWALER po pięćdziesiątce, sytuowany, mieszkanie, pozna Panią w celu matrymonialnym. — Oferty 38093 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZWAJCARZY — Włosi — poślubi Polki, Kraków, 39, skrytka 23 — tel. 43-51-80. g-38711

INSTYTUT matrymonialny — Zary — skrytka 65 — poleca oferty krajowe, zagraniczne. A-4

„DIANA” — kochający szczęśliwe małżeństwa — oferty zagraniczne — Główna, skrytka 42. A-211

KOMPUTER — z solidnych ofert — wybiera partnera. „Sukces” Kraków 64, skrytka 49. g-35398

KUPNO

WORKI papierowe, do paszy — kupie. Olkusz, tel. 43-15-77.

KUPIE stary obraz — może być do konserwacji. W-wa, tel. 20-26-41.

STARE, blaszane zabawki, modele statków i samochodów — do kolekcji kupuje specjalnie. — Oferty 27463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie — kupię. Tel. 48-37-31.

ZABYTKOWE meble — kupię. Oferty 38740 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIANINO — kupię. — Tel. 53-56-05, wewn. 114. g-50570

WERSALKE — kupię. Tel. 22-65-31.

KOMIS — kupno — sprzedaż — art. galanterii odzieżowej i skóranej — audio — video, elektronicznych, budowlanych, gospodarczych. — Poleca — firma Łódzinski, Kraków, Jagiellońska 7. g-38227

SPRZEDAŻ

JELCZ — 325 skrzyniowy — na gwarancji — sprzedam. Tel. 68-91-31.

JELCZ 317 W. HL 8011 przyjechał — sprzedam. Tarnobrzeg, tel. 22-74-19, po godz. 16. P-166

SPRZEDAM filizy. — Tel. 76-19-34.

LOKALE

DO wynajęcia garaż — osiedle Włók. Tel. 37-45-22.

GRUDZIADZ — 3 pokoje, 1 p. telefon — zamienie na Kraków. Władomości: tel. 37-98-30.

POZNAŃ Własnościowe M-3, dwupokojowe, loggia, 50 m² — zamienie na Kraków. — Oferty 37713 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERY — od października na rok — poszukuje. Czynną płać z góry. Oferty 38871 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„PERFECT” — domy, mieszkania — szybko — kupno — sprzedaż — wynajmowanie. Basztowa 18.

GARSONIERE komfortowa — zamienie na pokój z kuchnią. Tel. 22-29-55

PRZETARGI

Zarząd Krakowski ZSMP sprzeda w DRODZE PRZETARGU NIE-OGRANICZONEGO samochód marki Fiat 125p, rok produkcji 1985, nr silnika 1007164, nr podwozia 2243470, zużycie 70%, cena wywoławcza 1.200.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4.09.1989 r. w Zarządzie Krakowskim ZSMP, al. Słowackiego 48, pok. nr 16, o godz. 9. W razie nie dościsia do skutku przetargu pierwszego, drugi odbędzie się 18.09.1989 r.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić najpóźniej do 1.09.1989 r. w kasie ZK ZSMP, al. Słowackiego 44.

Samochód można oglądać w dniach od 29.08. do 1.09.1989 r. w godz. od 9 do 12 w garażach, ul. Smoleńsk 31.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-8450

3-4-POKOJOWE, superkomfortowe — zdecydowanie kupię. — Tel. 21-77-90, (13-18). g-80768

ZAMIEŃ — 2 pokoje na większe. Tel. 47-37-71, (od 17).

KUPNO — sprzedaż mieszkań, domów — mgr Koszek, Dzierżyńskiego 8, poniedziałki, środy, 10-17.

KUPNO — sprzedaż, zamiany, wynajmowanie — Mańkowski — Stradom 5. g-37170

POSZUKUJE do wynajęcia na 2 lub 3 lata (czynsz płać za całość) — mieszkania 3-pokojowe, 2 telefonem, w śródmieściu lub Krowodrzy. Oferty 38013 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

ŁAGIEWNIKI Sprzedam mały domek w rozliczeniu kupię garsoniere. Tel. 47-59-20, (17-20).

USŁUGI

OKAPY kuchenne i nad termy — montuje ATUT, Tel. 21-65-51, (7-9). g-33555

WYPOŻYCZALNIA odtwarzaczy video z dowozem do domu klienta — Tadeusz Gazda, tel. 53-75-15, 16-18. g-34397

„DYWAN — SERVICE” czyszczenie dywanów, tapicerki WAP-em, Dąbek, tel. 33-01-39. g-35811

ŻALUZYJE, zaczepy okienne montuje ATUT, Tel. 21-65-51, (7-9).

TAPETOWANIE — Płachta — tel. 12-52-13. g-37943

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em, Pietrzyk, tel. 48-15-77, wewn. 240. g-35601

CYKLINOWANIE, układanie, lakierowanie — Klara, tel. 37-55-97.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, Zurek, tel. 47-33-74.

OKAPY kuchenne i nad termy, zamki patentowe, tapicerki drzwi, drzwi harmonijkowe boazerie z montażem poleca ARKUS, tel. 44-42-08.

CYKLINOWANIE, lakierowanie, — Klamka, tel. 48-48-03.

PARKIETY — układa, cyklinuje, lakieruje nietoksycznie — Kurdziel — tel. 65-96-16. g-33551

HAKI holownicze — montuje, wykonuje. Chrzanów, tel. 28-29. g-23796 / 24372

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksycznie, Irzyk, tel. 33-68-58.

ZAKŁAD wod.-kan.-gaz. — oferuje usługi. Z. Ficek, poniedziałki, od 17 do 20 — tel. 11-86-39.

CYKLINOWANIE, lakierowanie, — Grodzinski, tel. 53-20-85.

MALOWANIE — Krupa, tel. 49-38-34.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em, Makowski, tel. 43-21-95.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Paciorek, tel. 47-40-25.

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie, woskowanie — Biały — tel. 47-19-89. g-23525

ANTENY instaluje ANTEL — tel. 48-56-60. g-27001

ŻALUZYJE montuje — Rekaew — tel. 43-25-63. g-32704

DODATKOWE autokary na trasie Kraków — Wiedeń — Kraków, uruchamia KPUH „BARBAKAN”. Kraków, ul. Zielna 60, tel. 66-60-21 — w godz. 10-14. K-7894

AUDIO VIDEO SERVICE Przetwarzanie video, telewizorów na Pal i Secam oraz fonia, radia UKF. — Tel. 44-49-16. g-38626 / 24

„SOLIDNOŚĆ” montaż drzwi wejściowych, drzwi harmonijkowych, wymiana drzwi, zamki i zabezpieczenia przeciw włamaniom. Tel. 53-57-79, godz. 8-15. g-35392

UKŁADANIE boazerii, Jakubiec, tel. 33-05-31. g-34404

ROŻNE

KOSTYMY kąpielowe polecamy. — Nowowiejska 81 B.

WIZOWANIE paszportów: RFN, Norwegia, Szwecja, Wielka Brytania — Kralie Beneluxu, B.T. „BALT-TOUR”, Kraków, Dzierżyńskiego 20, w godz. 9-16. K-5980

KORZYSTNIE kupisz, sprzedasz sprzęt elektroniczny audio — wizualny komputerowy, muzyczny, fotograficzny, optyczny, precyzyjny, kasety — w komisie firmy Łódzinscy — oferujemy programy komputerowe dla firm prywatnych. Kraków, Pstrowskiego 36, tel. 48-10-71.

WYPOŻYCZALNIA „Wenus” — poleca duży wybór sukien ślubnych — białe, kolorowe Kraków, Chodkiewicza 13 (boczna Grzegorzewskich).

FIRMA Trans — Wien zapewnia najszybszy i najszybszy przejazd z Krakowa do Wiednia i z powrotem. Za nie noclegi. Wyjazd autokarem sprzedawca PKP w Krakowie w czwartki i niedziele o godzinie 17. Informacja i sprzedaż biletów: Kraków — Mogińska 46/64, tel. 12-64-53, Libiąż (woj. katowickie), tel. 77-31.

ZAKŁAD sztukatorski — Przasław 103, koło Jedrzejowa — poleca wyroby — odbiorcom indywidualnym i sklepom. Ceny konkurencyjne — wysokie marże. Jedrzejów — tel. 13-88 (wieczorem). g-35000

UDZIAŁOWCA z większą gotówką na dogodnych warunkach poszukuje do zakładu produkcyjnego. Telefon 47-17-79, 16-20.

SPÓŁKA PRAWA HANDLOWEGO j.g.u.

zatrudni
specjalistów
ds. handlowych
z 2-3-letnią praktyką w obrocie towarowym.

Oferty K-7478 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Szansa dla najpiękniejszej!

AGENCJA REKLAMOWA „MAURITIUS” RFN

poszukuje pięknych dziewcząt

— do reklamy perfum, kosmetyków, zdjęć aktu i urody dla czasopism kobiecych takich jak: „Bilderrfrau”, „Voug Kosmopolitan Schenckel”.

Każdej zakwalifikowanej gwarantujemy wysokie zarobki.

Dla początkujących modelek prowadzimy kursy wprowadzające.

Trzy najpiękniejsze — otrzymają możliwość współpracy z naszą agencją w RFN, Austrii, Włoszech.

Fotografy prosimy nadsyłać pod adresem: Agencja Reklamowa „Image”, 31-945 Kraków, os. Teatralne 1/4. g-36548

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”
w Krakowie, ul. Helclów 19

zatrudni natychmiast

- ♦ monterów wod.-kan.-gaz. c.o.
- ♦ spawaczy odbiorowych
- ♦ absolwentów średnich szkół ekonomicznych i ogólnokształcących

Łość miejsc ograniczona

Przedsiębiorstwo zapewnia wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania premie, nagrody z zysku, wezasy i kolonie w kraju i za granicą oraz zatrudnienie na budowie eksportowej.

K-7999

KPUH „BARBAKAN” informuje

o uruchomieniu dodatkowych kursów autokarem na trasie:
KRAKÓW—WIEDEŃ—KRAKÓW

Wyjazdy z Krakowa: niedziela, czwartek.
Wyjazdy z Wiednia: wtorek, piątek.

Informacje Kraków, ul. Zielna 60, tel. 66-60-21 w godz. 10-14.

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY W KRAKOWIE — CENTRALA

oferuje

przedsiębiorczym, aktywnym

- prawnikom
- ekonomistom

ATRAKCYJNĄ, DOBRZE PŁATNĄ PRACĘ
z możliwością stażu w bankach zagranicznych

Pożądana znajomość języków obcych.

Szczegółowe informacje: Biuro Kadr BPH Kraków, Rynek Główny 47. K-8406

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH
w Krakowie, ul. Halicka 9, telefon 21-29-80.

zatrudni

- ♦ KIEROWNIKA Rachuby Piac
- ♦ KSIĘGOWE
- ♦ KIEROWNIKA Zakł. Prod. Pomocniczej

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ŚLUSARZYK”,
ul. Kościuszki 13 — Bojadła,
Oddział Kraków, Rynek Główny 30,
1 piętro, pokój nr 6, tel. 22-28-47, do godz. 16,
oraz tel. 12-41-18, 11-26-23 po godz. 16, telex 0322299,

przyjmie do pracy

- mistrzów budowlanych (minimum 5 lat praktyki)
- mistrzów kamieniarskich (minimum 7 lat praktyki)
- kamieniarzy
- kierowników budów (minimum 5 lat praktyki w zawodzie)
- murarzy
- ślusarzy
- spawaczy elektr./gaz.
- blacharzy samochodowych
- lakierników samochodowych
- malarzy
- monterów c.o., wod.-kan., gaz.
- elektryków, z uprawnieniami — wysokie napięcie
- operatorów ciężkiego sprzętu
- kierowców z kat. „C”
- robotników ogólnobudowlanych
- chemików, z wykształceniem wyższym
- mikrobiologów

K-8566

ODDZIAŁ I PKPS
w Krakowie, ul. Cystersów 15,

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na nowych korzystnych warunkach płacowych:

- kierowców autobusowych
- mechaników samochodowych, mistrza stacji obsługi
- ślusarza, murarza, robotnika budowlanego
- portierów

Ponadto pilnie zatrudni:

- kierowników magazynów
- kontystkę, referenta ds. ekonomicznych, inspektora ds. przew.

Oddział zapewnia:

- wysokie zarobki
- szeroki zakres świadczeń socjalnych

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Osobowych w Krakowie, ul. Cystersów 15, tel. 11-70-22, wewn. 214 lub 238. K-8579

DOLARY U\$A

W KAŻDEJ ILOŚCI NA PRZETARGU W BRE POMOŻE KUPIĆ

RZEMIEŚNIKOM PRZEDSIĘBIORSTWOM UCZELNIOM

BIURO MAKLERSKIE

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ DOSTAWY MATERIAŁÓW I URZĄDZEŃ ZA DEWIZY

RIVER Sp. z o.o.
ul. Biskupia 10,
31-144 Kraków
tel. 33-19-08,
ttx 325237 txxa pl
fax 22-36-06

CASINO KRAKÓW

pilnie wynajmie
dla pracowników Casina
MIESZKANIA
z telefonem w centrum Krakowa

Istnieje możliwość odpłatności w dewizach.

Oferty prosimy zgłaszać telefonicznie 22-67-65 do dnia 23.08. br. w godz. 8-14. K-8612

UWAGA! zDz KURSRY:

- ☐ kosmetyczne
- ☐ kierowników zakładów gastronomicznych
- ☐ kelner-bufetowa
- ☐ sprzedawców sklepowych
- ☐ bukieciarstwa
- ☐ kosziorysowania
- ☐ repasacji pończoch
- ☐ dziewiarstwa maszynowego i ręcznego
- ☐ tkactwa artystycznego i haftu ręcznego
- ☐ kroju i szycia
- ☐ manicure-pedicure
- ☐ wstrzeliwania kółek pistoletem „Grom” i „Hiliti”

Kursy organizowane są w systemie wieczorowym i zaocznym.

Zapraszamy do Punktu Informacji w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 33, tel. 22-85-69 w godzinach 8-17. K-8241

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY
al. Planu 6-letniego 160

zatrudni
na korzystnych warunkach

☐ LEKTORÓW JĘZYKA:
— NIEMIECKIEGO
— ANGIELSKIEGO

Informacje: Dział Oświatowo-Metodyczny p. 121, tel. 44-09-39 w godz. 9-16. K-8465

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO
w Krakowie

POSZUKUJĄ
wolnych powierzchni magazynowych do składowania tytoniu przemysłowego.

- znaczna powierzchnia składowa (przekraczająca 1000 m²)
- pomieszczenia suche z możliwością wentylacji
- dogodny dojazd środkami transportu wagonowego lub samochodowego

Oferty należy składać pod adresem: Zakłady Przemysłu Tytoniowego, 30-969 Kraków, al. Planu 6-letniego 152, tel. 0322494, telefony: 44-78-38 bezp. — centrala 44-73-33, wewn. 339 i 233. K-8383

BIURO PROJEKTOWO-TECHNOLOGICZNE „UNITRA-PEWA”
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
ul. Romanowicza 4

zatrudni
na korzystnych warunkach płacowych następujących pracowników:

- ♦ STARSZY PROJEKTANT W BRANŻY:
— architektura
- konstrukcje budowlane
- instalacje wod.-kan.
- instalacje c.o.
- ♦ ST. ASYSTENT, ASYSTENT W BRANŻY:
— architektura

W sprawie uzyskania bliższych informacji prosimy o kontakt osobisty w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Romanowicza 4, VI p. pok. 707 lub telefoniczny 66-95-22 wewn. 15-33, w godz. 7-14. K-8518



DZIESIEĆ 4-osobowych ekip, reprezentujących Kluby Wakacyjnej Przygody stanęło do zmagania o puchar naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego. Przy pięknej pogodzie, na trasach Miasteczka Komunikacyjnego w Nowej Hucie przez kilka godzin trwały konkursowe zmagania w kilku konkurencjach. Po przejechaniu rowerowego toru przeszkód młodzież rywalizowała w zółtym wyścigu a następnie odpowiadała ze znajomością znaków drogowych i marek samochodów. Te pozytywne imprezy dla dzieci i młodzieży spędzającej wakacje w mieście krakowska „drogówka” zorganizowała przy współudziale Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych. (sul)

Fot. St. Makarewicz

Nie gadaj z „Lotem”

DO naszej redakcji zatelefonowała Czytelniczka, bлагаć o pomoc. Jest chora, nie może ruszyć się z łóżka, a w najbliższym czasie ma przyjechać do niej rodzina z USA. Lecą samolotem LOT-u, nie wie, kiedy samolot przylatuje do Warszawy, a telefon do krakowskiego LOT-u jest stale zajęty. — „Może redakcja pomoże w dodzwonieniu się”.

Zatelefonowałam pod numer telefonu 22-42-15 (inne były stale zajęte). Odezwiał się kobiecy głos. Powiedziała o co mi chodzi. Pani w telefonie oświadczyła, że nie ma czasu odpowiadać mi i rzuciła słuchawkę.

Było to 11 sierpnia (piątek) w godzinach popołudniowych. Kiedyś wśród hasel reklamujących LOT było i takie: „Najmilsza obsługa w PLL LOT”.

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

Wakacje w mieście

MDK. os. 1000-lecia 15 — czynny od 10 do 15 — tenis, pracownia plastyczne, dziewiarskie. ABC gitar;

Z notesika

KTOŚ z dziwnym uporem zjechał się nad automatem telefonicznym przy ulicy Kasztanowej, tuż obok sklepu. Ostatnio znów wyrwano z aparatu słuchawkę.

NA przystankach: tramwajowym i autobusowym przy ul. Wielickiej, koło „Cezalu”, nie ma rozkładów jazdy. MPK, popraw się!

W RYNKU Głównym pojawił się „Punkt informacyjny KPN”, w którym są do nabycia, m. in., nalepki „I love KPN”. (D.O.)

Ekspressem przez włoski!

KOLEJNY odcinek filmu „La signora in giallo” nosi tytuł „Widmo szaleństwa” — lo spettro della follia (lo spettro della follia). Przyjaciółka Jessiki — an amica di Jessica porażona w rozstroju nerwowym — in preda a un forte esaurimento nervoso (in preda a un forte esaurimento nervoso) — w wypadku samochodowym — morto in un incidente stradale (morte in un incidente stradale) — powrócił. Podczas gdy wszyscy przejmują się — mentre tutti si preoccupano (men-

Niepewne losy jutrzejszego „Echa”

(Dokończenie ze str. 1)

łożem akcji strajkowej są więc wyłącznie postulaty ekonomiczne, ale tak nie jest, chodzi bowiem także o podniesienie prestiżu zawodu, o to by trafiali doń ludzie młodzi i oni przejęli pałeczkę od starych drukarzy, emerytów pracujących głównie abecnie. Chodzi także o to, by z zysków (stad żądanie pozostawienia 55 proc. w zakładach) można było odbudować park maszynowy i stworzyć pracę w drukarniach na miarę potrzeb końca XX wieku.

Od miniołego poniedziałku, trwa w krakowskiej drukarni prasowej pogotowie strajkowe. Krakowscy drukarze czekają na

wynik rozmów Zarządu Głównego RSW z Ogólnopolskim Komitetem Strajkowym w Gdańsku. Rozmowy zaplanowano dzisiaj na godzinie 16. Jeśli dadzą one pozytywne rezultaty, to pogotowie strajkowe zostanie odwołane. W przeciwnym razie zacznie się strajk okupacyjny już dziś wieczorem. A jutro nie wyjdą żadne krakowskie dzienniki.

— Nie chcemy protestować dla samego protestu, ale uważamy że nadszedł czas na załatwienie, a przede wszystkim dostrzeżenie problemów drukarzy i w ogóle polskiej poligrafii. Dzisiejsze rozmowy podjęte w Gdańsku z przedstawicielami ZG RSW nie są pierwsze. Poprzednie nie dały żadnych rezultatów i to nie z winy drukarzy — powiedział mi przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Krakowskiej Drukarni Prasowej Ryszard LEBIEŚ.

Warto dodać, że krakowscy drukarze poprzednio mieli rozpocząć strajk protestacyjny w godzinach popołudniowych, postanowili jednak odłożyć ewentualną akcję strajkową po to, by przynajmniej dzisiejsze „Echo” trafiło do Czytelników. Dziękuję.

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

Pokojowe anteny dla RAI-UNO

DOM Handlowy Nauki PAN rozpoczął produkcję pokojowych anten do odbioru programu RAI UNO. Antena — z zewnątrz niepozorna — posiada obwód drukowany. Ma uchwyt umożliwiający przymocowanie jej w dowolnym miejscu w odległości do 3 metrów od telewizora (długość kabla). Została zgłoszona do Urzędu Patentowego jako wzór użytkowy. Umożliwia odbiór programów w kanałach 21—65 (a więc można oglądać i Program II na kanale 33 w Krakowie, i w niektórych rejonach Program I).

Do końca września DHM wykona 5 tys. sztuk anten, jeśli zapotrzebowanie będzie duże — produkcja wzrośnie, choć ograniczeniem może się okazać brak kabla koncentrycznego.

Anteny trafią m. in. do sklepów przy ul. Karmelickiej, Batorego 39, Centralnej 41a, na os. Tysiąclecia 71 i do wielkiej „Kingi”. Cena (w zależności od marży handlowców): 11.900—15 tys. zł. (ml)

RAIUNO

SRODA

14.10 Film przygodowy (Włochy 1963 r.)

15.35 Magazyn Action Now: Ta szalona, szalona Ameryka

16.00 Sport: kolarstwo

17.00 Magazyn dla młodzieży: Big!

18.05 Magazyn

19.40 Almanach

20.00 Dziennik

20.30 Film z serii „La signora in giallo” odcinek pt. „Widmo szaleństwa”

21.30 Pewnego razu ja...

22.30 Dziennik

22.40 Sport: lekka atletyka, mityng z Zurichu, kolarskie mistrzostwa świata w wyścigach po torze — ciclismo, campionati del mondo su pista (kampionati del mondo su pista, cziklizmo).

(kk)

0.10 Dziennik

0.20 Północ i okolice (kk)

16
SIERPNIA

SRODA
Joachima
Rocha

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kijów 16 Przyjazd do Ameryki (USA 1. 15), 18 Ludzie koty (USA 1. 13), 20.15 Die Hard (Szkłana pułapka, USA 1. 18 — przedpremierowy). Uciecha 16, 18 Wirujący seks (USA 1. 15), 20 Rybka zwana Wanda (ang. 1. 18 — przedpremierowy). Warszawa 16 Rambo I (USA 1. 15), 18 Jak to się robi w Chicago (USA 1. 13), 20 Noce gry (USA 1. 18). Włoność 16 Samotny wilk McQuade (USA 1. 15), 18 Osaczona (USA 1. 15), 20 Mucha (USA 1. 18), Wanda 15.45 Interkosmos (USA 1. 12), 18 Sztuka kochania (pol. 1. 15), 20 Fatalne zauroczenie (USA 1. 18). Wrzós (ul. Zamajskiego) 15.30 Powrót na Ziemię (USA 1. 12), 17.30 Śmiercionośna ślicznotka (USA 1. 18), 19.30 Gabriela (braz. 1. 18). Świt (os. Teatralne) 16 Kosmiczna jaja (USA 1. 12), Frantic (USA 1. 15), 20.15 Betty (fr. 1. 18 — film z pogranicza). Światowid (os. Na Skarpie) 15.45 Krótkie spieście (USA 1. 12), 18 Protektor (USA 1. 15), 20 Co lubią tygrysy (pol. 1. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 16 Uciekający pociąg (USA 1. 18), 18, 20 Pragnienie śmierci (USA 1. 18). Kultura (Rynek Główny 27) 14, 16, 18 Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chiń. 1. 15), 20 Zabij mnie, glino (pol. 1. 18). Podwawelskie (ul. Komandorów) 16 Trzech ojców (fr. 1. 15). Teoza (ul. Praska) 17 Imię Róży (RFN-wł-fr. 1. 18), 19.15 Mała Wiera (radz. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 13.45, 17, 19 Wyznawcy zła (USA 1. 18), 15 Gliniarz z Beverly Hills, cz. II (USA 1. 15).

TELEWIZJA

Program I

16.45 Program dnia

16.50 Losowanie Express i Superlotka

16.55 Telewizyjny Informator Wydawczy

17.15 Teleexpress

17.30 „Polskie drogi” (6) „Rocznica” — serial TP

19.00 Dobranoc: „Kolorowy świat Paćka”

19.10 Bocznyimi drogami

19.30 Dziennik telewizyjny

20.05 XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki — Sopot '89 — Estrady świata, cz. 1

21.35 DT — Echo dnia

21.55 XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki — Sopot '89 — Estrady świata, cz. 2

Program II

17.55 Program dnia

18.00 Kronika

18.30 Sercem ojczytych progów strzeż — rep.

19.00 „W labiryncie” (33) — serial TP

19.30 Księgi piramid — rep. z Egiptu

20.00 Studio sport

21.30 Panorama dnia

21.45 Studio sport

23.15 Telewizja nocą

24.00 Komentarz dnia

RADIO

Program I

Wiadomości: 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Five o'clock — The Beatles. 17.30 Radio Artel przedstawia. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Problemy dnia. 18.20 Piosenki trochę zapomniane. 19.25 Chwila muz. 19.30 Radio dzieciom. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Kom. Tot. Sport. 20.15 Koncert żywych. 20.43 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.45 Bronisław Troski: „Tędy przeszła śmierć” — odc. 10. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa 21.30 Piosenka nie jest mi obca. 22.05 Religie i wierzenia. 22.15 Encyklopedia wielkich głosów: Olivia Fremstad — sopran. 23.30 Granie jak z nut. 23.55—24.00 Północ poetów: Irena Ratuszyńska.

Program II

Wiadomości: 21, 0.55.

15.00 Album operowy. 15.30 Piosenki z Francji i Włoch. 16.00—17.15 Kraków na antenie. 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 Robertson Davies: „Mantykora” — odc. 1 pow. 18.25 Reklama. 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.40 Wieczorne refleksje. 19.45 Studio Festiwalowe. 21.55 XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki — Sopot '89. 23.10 Studio Festiwalowe. 23.20 Interpretacje muzyki dawnej. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.50 Miniatura literacka — Pietro Aretino: „O łaj-

Gdzie kiedy

dactwach mężczyzn — odc. 2. 1.00 Koniec programu i hymn.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.05. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock z prądem. 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — Giuseppe Tomasi di Lampedusa: „Lampart” — odc. 3. 19.30 Złote lata swinga. 19.50 Andre Brink: „Sucha, biała pora” — odc. 22. 20.00 Mini-max. 20.45 Klub Trójki (cz. I). 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki (II). 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Bawmy się z Gombrowiczem. 23.00 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi: Don Carlos. 23.15—23.50 Miniatura poetycka: Elektroniczna fantazja. 23.50 Jan Wolkers: „Rachatłukum” — odc. 21. 24.00—1.00 Między dniem a snem. 1.00 Koniec programu i hymn.

Program IV

Wiadomości: 19.30, 23.30. 14.50—16.20 Program. Rozgłośni Harcerskiej. 16.20 Współczesne partytury. 17.10 Zapisane w pamięci. 17.40 W ludowych rytmach. 17.50 Widnokrąg. 18.20 Z płyta przez świat: Paco di Lucia. 18.30 Język francuski. 18.50 Studio ekspertów: O zdrowie człowieka — Homo technicus. 19.35 Lektury Czwórki: Marek Kulesza — „Ryszard Bolesławski: Umrzeć w Hollywood”. 19.45 Kameralistyczna jazzowa. 20.00 Opinie. 20.10 Z teki kompozytorskiej Marka Stefankiewicza. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40 Z nagrań Henryka Miśkiewicza. 20.50 Klejnoty muzyki i słowa. 21.10 Interpretacje chopinowskie. 22.00—23.20 Wieczór muzyki i myśli. 23.20 Śpiewa Krystyna Tkacz. 23.35 W poszukiwaniu wartości. 23.50—24.00 Muzyka przed północą.

WYSTAWY

Wawel — komnaty (śr. 12—17, czw. 10—15), Skarbiec i Zbrojownia (10—15), Muzeum Katedrale (10—15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—15), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin w Paryżu 1908—1912 (śr., czw. 9—16 wst. wol.). Oddział, ul. Królowej Jadwigi 41: Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej. Zwierzytniec przed I wojną światową (śr. 9—17, czw. niecz.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12: Militaria, zegary (śr. 9—15, czw. 11—18), Krzysztofory, Rynek Główny 35: Z dziejów i kultury Krakowa (śr. 9—15, czw. 11—18), Franciszkańska 4: Dawnych wspomnień czar (śr. 9—15, czw. 11—18), Gołębia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98), Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (9—15), Wieża Ratuszowa (śr. 9—15, czw. 11—18), Muzeum Teatralne, Szpitalna 21: Z dziejów teatru krakowskiego, Galeria teatralna: Z dziejów opery i operetki (śr. 9—15, czw. 11—18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pol. mal. i rzeźby 1764—1900 (śr. 10—15, czw. 12—17, 30), Dom Matejki, Floriańska 41 (śr., czw. niecz.), Szolaryskie, pl. Szecepański 9: Galeria polskiej sztuki do 1764 r. (śr., czw. niecz.), Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich, Wielka Rewolucja Francuska a sprawa polska (śr., czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja: Żydzi polscy (śr. 12—17, czw. 10—15, 30), Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonika 9 (śr. 10—15, czw. 12—17), Archeologiczne, Połska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni X, Cypryjskie starożytności (śr. niecz. czw. 14—18), Kościół św. Wojciecha, Rynek Główny: Dzieje Rynku krakowskiego (śr. 9—13, czw. 9—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—18), Etnograficzne, Krakowska 46: Tradycyjna sztuka Afganistanu, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (10—15), Pawilon Wystawowy, pl. Szecepański 3a: Mal. Norberta Skupniewicza (11—18), Pałac Sztuki, pl. Szecepański 4: Ogrody Ewy Seczawy (10—17), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (9—15), Kopalnia Sól, Wieliczka (niecz.), Zamek Żupny, Wieliczka: Kopalnia wielicka w dawnych wiekach (8.30—18), Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonika 5 (11—14), KDK, Rynek Główny 27: Galeria pod Baranami: Fotografmy K. Pollescha — zapis fotograficzny pracy T. Kantora nad spektaklem pt. „Nigdy tu nie powrócę”, Galeria 2: Wycinanki F. Majewskiej-Hernandez (14—18), Salon Wystawowy, al. Róż 3: Mal. J. Wejdmanna (10—17), NCK, Galeria pl. Centralny: Wyst. fot. „Współczesny balet amerykański” (10—18), Galeria Krzysztofory, ul. Szecepański 2:

Mal. T. Tyszkiewicz (11—17), Galeria Akademii, ul. Bracka 4: R. Cieslewicz — Ilustracje, okładki, druki (11—17).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Pożarna 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64 (7—20). Ośr. Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. 8—15—17). Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 (7—22). Pogotowie techniczne „Polmozyty”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22). Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8, tel. 22-60-91, 22-04-71 (8—16). Inf. o usługach, tel. 930 (codz.). Tłumacze przysięgli, ul. Friedleina 4/6 (8—15), tel. 34-37-77 wewn. 170.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Tylko wypadki i nagłe zachorowania. Lazzara 14: wypadki telefon 999, zachorowania i przewozy 22-29-99. Rynek Podgórski 2, 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99 Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, ul. Białopradnicka 8, 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Łąki Balice 11-19-99. Niepołomce 21-02-09; dla m. Niepołomce 193, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-12-99, alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

Chir. ogół., Chir. uraz, Kopernika 21. Chir. dzieci, Prokocim, Laryng., Okulist., Urolog, Wrocławska 1. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba). Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15). Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach. Inf. Toksyk., Kopernika 28 — tel. 11-90-99. Spółdzielczy punkt pediatr., kardiolog, i chirurg (wizyty domowe), tel. 12-20-38, 12-41-64 (8—22). Pomoc Psycholog., ul. Sołtyka 9, tel. 21-54-14 (10—18). Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów — tel. 66-80-00 (9—20). Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64 (9—20). Domowa pomoc medyczna Spółdzielni „Zdrowie” (wizyty lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja, ekg opieka), tel. 11-20-51 (9—21.30, sob. niedz. 11—18). Krakowskie Towarzystwo Świątomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Forania Lekarska, ul. Boh. Stalina 13, tel. 22-70-08 (9—18). Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul. Dietla 90 IV p, tel. 22-23-72; porady psych. seks. ginek. dermat. (piąt. 15—18). Diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Batorego 9/4, tel. 33-41-35. Pracownia analityczna, ul. Krowoderskich Zuchów 23/31 (6.30—9.30). Pobieranie krwi w domu pacjenta — zgłoszenia 31-17-94 (20—21). Pogot. wet. małych zwierząt, tel. 12-51-90 (pon. — piąt. 15—20). Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22). Tel. zaufania dla narkomanów 34-08-08 (8—19). Tel. zaufania w sprawie AIDS, tel. 21-38-91 (czw. 10—12). Tel. zaufania dla osób z problemem alkohol. 66-39-81 (10—20). Spółdz. Porad Psycholog.-Psychiatryczna, Kraków, ul. Jasińskiego 74/1, tel. 55-90-66 (8—14), tel. 43-50-89 (19—20). „Sonomed”, diagnostyka USG jamy brzusznej, tel. 11-23-51 (pon.-piąt. 9—21.30, sob. niedz. 11—18). Pracownia analiz lekarskich „Spolem”, Podgórze, os. Piaski Nowe ul. Łużycka 55 (codz. 8—15). Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia, pielęgniarstwo), tel. 66-30-00 (pon. — piątek 11—17). Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Wiosłarska 24b, tel. 22-04-72. Ambulatorium Weterynaryjne w godz. 9—19, tel. 66-83-02. Pogotowie „Medicat” — wizyty internistów, kardiologów, pediatrów i laryngologów, tel. 34-40-46 (14—20), sob. niedz. 10—18). Medyczne Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Sophia” — badanie USG jamy brzusznej i ciąży, gastrologia, konsultacje onkologiczne, kardiologiczne i gastrologiczne ul. Gazo-wa 17, tel. 66-05-22, wewn. 21 (8—15), tel. 66-14-30 (15—20).

APTEKI

Rynek Główny 42, tel. 22-23-71. Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 22-19-93, Pstrowskiego 94, tel. 66-69-59, Koźłówek — pawilon, tel. 55-51-87. Kazimierza Wielkiego, tel. 37-44-01. Nowa Huta, Centrum C, bl. 6, tel. 44-17-19. Nowa Huta, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

rózne

Wesołe miasteczko (Błonia) 10—20. Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmrzoku szklarnie 10—14. Rejsy statkiem po Wiśle do Białan 9, 11, 13, 15, 17.

Na krakowskich (i nie tylko) boiskach piłkarskich

PECHA mieli piłkarze Głębołowianki, którzy w inauguracyjnym meczu nowo utworzonej klasy międzyokręgowej stracili gola w 90 min. gry, wskutek tego ponieśli porażkę z Tarnovią. W „okręgówce” ostro wystartowała rezerwa Wisły, która rozgromiła w Wieliczce Górnika z wydatkami na boiskach klasy „A” na uwagę zasługuje wysokie zwycięstwo beniaminka — zespołu Liszczanka. Wyniki:

Klasa międzyokręgowa

HARNAŚ Tymbark — **IGŁOOPOL** Straszecin 3:2 (2:2) Sitkowski, Wroński, Majeran — Skowron, Czajka;

HUTNIK II Kraków — **GOŚCIBIA** Sułkowie 1:0 (0:0) Zięba (z karnego);

SWIT Krzeszowice — **LKS ZAWADA** 2:0 (0:0) Rys, Motyl;

TAMEL Tarnów — **KABEL** 3:0 (1:0) Panek, Masio, Sokół;

TARNOWIA — **GRĘBAŁOWIANKA** 1:0 (0:0) Stachura;

UNIA II Tarnów — **GLINIK Gorlice** 2:2 (1:2) Wroński, Hołda — Sekula, Janiszewski;

Spotkanie Błękitnych Tarnów z Victorią Witówce Dolne zostało przełożone na 23 bm.

1. Tameł	1	2	3-0
2. Swit	1	2	2-0
3. Harnaś	1	2	3-2
4-5. Hutnik II	1	2	1-0
Tarnovia	1	2	1-0
6-7. Glinik	1	1	2-2
Unia II	1	1	2-2
8. Igłopol Str.	1	0	2-3
9-10. Gościbia	1	0	0-1
Grębałowianka	1	0	0-1
11. Zawada	1	0	0-2
12. Kabel	1	0	0-3
— Błękitni	—	—	—
— Victoria	—	—	—

Klasa okręgowa

BOREK — **BRONOWIANKA** 0:3 (0:2) Zelazko 2, Banaszkiewicz, Gdovia — **TRAMWAJ** 0:0;

GÓRNIK Wieliczka — **WISŁA II** 0:5 (0:1) Klaja 2, Bugaj, Barwielek, Kulisa;

KRAKUS Swozowice — **PROKOCIM** 2:1 (0:0) J. Suder, S. Suder — Muszyński;

ORZEŁ Piaski Wielkie — **DALIN** Myślenice 1:0 (1:0) E. Jelonek;

TARGOWIANKA — **CRACOVIA II** 1:3 (0:1) Baranowski — Bartus 2, Kolodziejczyk;

ZWIERZYŃCIEKI — **CLEPARDIA** 4:1 (1:1) G. Pała 2, Zaskalski, Klapić — Kalamus;

1. Wisła II	1	2	5-0
2. Zwierzyniecki	1	2	4-1
3. Bronowianka	1	2	3-0
4. Cracovia II	1	2	3-1
5. Krakus	1	2	2-1
6. Orzeł	1	2	1-0
7-8. Gdovia	1	1	0-0
Tramwaj	1	1	0-0
9. Prokocim	1	0	1-2
10. Dalin	1	0	0-1
11. Targowianka	1	0	1-3
12. Clepardia	1	0	1-4
13. Borek	1	0	0-3
14. Górnik	1	0	0-5

Klasa „A”

GRUPA I

GARBARNIA II — **RADZISŁOWIANKA** 1:1 (1:0) Stachnik — K. Okarmus;

KABEL II — **ZIELEŃCZANKA** 2:4 (1:1) Budek, Zurek — J. Piechnik 2, K. Kurzdym, Rożek;

Widok szczypiec, wiertel, ostrzy i czegoś jeszcze w tym rodzaju budził niemiły obraz gabinetu dentystycznego. Glimpsey przestał w końcu produkować słowa i pieczołowicie, z wielką delikatnością poglaskał swoje stworki.

— Czy mógłby je pan uruchomić? — sformułował pytanie Terry.

Zapadła gwałtowna cisza. Glimpsey wpatrywał się to w Terry'ego, to w stworki.

— Dobrze. Poinstruuje przy okazji każdego, k'o chce, co one mogą. Zależy mi na tym, aby ogłdnąć to pan Gubstein. Glovs też może się przypatrzeć. Ale on nie lubi moich zabawek — mówiąc to, Glimpsey patrzył na robotki niemal z ojcowską czułością.

Po chwili wokół stołu zebrała się grupka ludzi, pomiędzy którymi znajdował się również Gubstein. W trakcie czynionych przez Glimpseya przygotowań, Terry podzielił się z Gubsteinem posiadanymi informacjami oraz planami i projektami. Gubstein ani się nie umieszczał, ani nie skrzywił. Wydawał się nie słuchać słów Terry'ego. Gdy ten skończył, Gubstein uścił mu po prostu dłoń. Terry był wdzięczny losowi, że poznał tego człowieka.

Tymczasem sytuacja na stole uległa zmianie. W korpusach robotów pojawiły się światełka kontrolne i rozpoczął się jakiś ruch. Bacznie one leciutko, a gdy zaczęły poruszać maczkami i odnóżkami — cichutko szelekały. Glimpsey wziął od rąk coś w rodzaju kalkulatora i nacisnął parę guzików. Jeden z stworków zbliżył się do brzoju stołu i po paru ruchach maczkami przypominających macanie ślepego zatrzymał się na moment. Zebrał usłyszeli dziwny odgłos, chrupnięcie, jakby ktoś wcisnął w drewno gwoździ. Nagle stworki zrobił w poprzek krawędzi ruch obrotowy i znalazł się pod stołem. Po chwili

LISZCZANKA — **BRONOWIC-KI** 3:0 (2:0) Ryszka, Parą, Więcowski;

NADWIŚLAN — **PRADNICZANKA** 3:1 (1:0) Stawowy 2, Stasiak — Sewiło;

ROGOWIANKA **Wolica** — **STRAŻAK Rączna** 0:0;

SKAWINKA — **WOLANKA** **Wola Filipowska** 2:2 (0:1) Osiecki 2 — Kozielecki, Węgrzyn;

WIECZYSTA — **WANDA** 1:2 (0:1) Cybulski — Markut, Jasiak;

1. Liszczanka	1	2	3-0
2. Zieleszczanka	1	2	4-2
3. Nadwiślan	1	2	3-1
4. Wanda	1	2	2-1
5-6. Skawinka	1	1	2-2
Wolanka	1	1	2-2
7-8. Garbarnia II	1	1	1-1
Radziszowianka	1	1	1-1
9-10. Rogowianka	1	1	0-0
Strażak R.	1	1	0-0
11. Wieczysta	1	0	1-2
12. Kabel II	1	0	2-4
13. Pradniczanka	1	0	1-3
14. Bronowicki	1	0	0-3

GRUPA II

KARPATY Siepraw — **WILGA** **Golkowice** 3:1 (3:0) J. Wilczyński, Orłowski, Nowak — Siekacz;

LUTECJA Wróblewice —

STRAŻAK Kokotów 2:2 (0:1)

Poprawski, Kaczmarczyk —

Krzyska, Malec;

OPATKOWIANKA — **TEMPO**

Rzeszotary 4:3 (2:1) dla Opatkowianki — Gadocha, Kotula, Cwik,

Piekarski;

RABA Dobczyce — **ROŻNOWA**

2:1 (2:1) Wilk, St. Maniecki — G. Wróbel;

RUDNIK — **ERYW Szarów** 2:2

(0:0) dla Zryw — Firlik, Sobczyk;

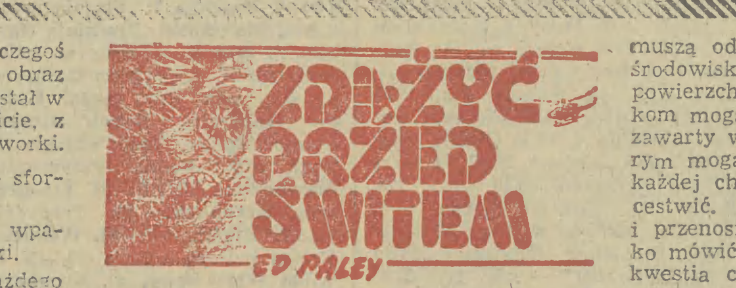
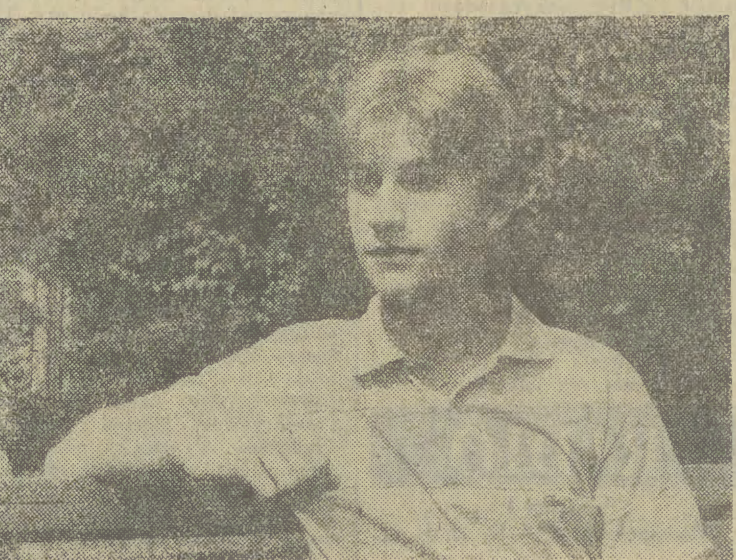
WILGA Koźmice Wielkie —

WISŁANKA Grabie 0:2 (0:1) Pieprzyc, Szczepańczyk;

WOLNI Kłaj — **PIEKARZ Pod-**

łęże 0:2 (0:1) Ptasznik, Zb. Nowak;

1. Karpaty	1	2	3-1
2-3. Piłkars	1	2	2-0
Wiślanka	1	2	2-0
4. Opatkowianka	1	2	4-3
5. Raba	1	2	2-1
6-9. Lutecja	1	1	2-2
Rudnik	1	1	2-2
Strażak K.	1	1	2-2
Zryw	1	1	2-2
10. Tempo	1	0	3-4
11. Rożnowa	1	0	1-2
12. Wilga G.	1	0	1-3
13-14. Wilga K.W.	1	0	0-2
Wolni	1	0	0-2



robot bzycać i szelekać znalazł się na podłodze. Zsunął się po nodze od stołu i rozplaszczł na wykładzinie mrucząc coś do siebie w jednym z kodów komputerowych. Wszyscy spojrzeli z osłupieniem na to dziwne zjawisko czające się u ich stóp. Glimpsey pierwszy przerwał ciszę.

— Moje „szcury” wyposażone są w system czujników, przy pomocy których rozpoznają podłoże i przeszkody. Porównując dane z programem, jaki mają zawarty w swoim minikomputeru. Gdyby przypadkiem nie było w nim danych, wydawałaby one sygnał ratunkowy. Wtedy istnieje możliwość wysłania im dodatkowych danych drogą radiową. O ile jest na to jeszcze czas i o ile nie uległy zniszczeniu. Może być i tak, że działa sygnał ratunkowy, a urządzenie jest już zniszczone. Takie aparaty kosztują cholernie dużo, w tym moich własnych pieniędzy!

Ostatnie słowa wypowiedziane zostały z wyraźnym, choć lekkim wyrzutem i skierowane jak gdyby wprost do Gubsteina. Zanim ten zdążył zareagować, Glimpsey powtórnie zabrał głos.

— Roboty, które panowie widzieli, mogą wiele, Chodzą one po ścianach, metalowych i drewnianych belkach, nawet po szkło, choć to przychodzi im z największym trudem. Nie

O SPRAWIE b. siatkarki Wisły **Lucyny Kwaśniewskiej**, która w trzy lata po nie ugodnionym z klubem i Polskim Związkiem Piłki Siatkowej wyjeździe do Belgii, podjęła ostatnio próbę podpisania zagranicznego kontraktu za pośrednictwem naszych władz sportowych pisaliśmy w „Echu” 1 sierpnia br. w artykule „O 3 lata za późno”. Z jego treścią zapoznaliśmy się m. in. członkowie zarządu PZPS.

Jak nas poinformowała sekretarz Związku Aleksandra

W sprawie L. Kwaśniewskiej

Wątpliwości Związku

Śliwowska w minioną sobotę rozpatrywano przypadek L. Kwaśniewskiej. Mimo zgody kierownictwa krakowskiej Wisły (taka decyzja jednak podjęta, a kierownik sekcji siatkówki **Zdzisław Gaźda** tłumaczy ją względami finansowymi — siel) przedstawiciele władz Polskiego Związku Piłki Siatkowej na razie nie poparli wniosku. Z prośbą o wyjaśnienie szeregu wątpliwości zwrócili się do federacji siatkówki w Belgii i RFN.

O dalszych szczegółach tej bulwersującej historii będziemy informować naszych Czytelników. (js)

Twarze sportu

Krzysztof Wójcik

NA ZAWODY szermierze Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, które odbyły się w Bursku-Zdroju przyjechał wielokrotny medalista Igrzysk Olimpijskich i mistrzostw świata, **Ryszard Parulski**. Z zainteresowaniem oglądał pojedynki swoich następców, a szczególnie wpadł mu w oko utalentowany florecista **Cracovii**, **KRZYSZTOF WÓJCİK**.

Pochwały R. Parulskiego dodatkowo zmobilizowały krakowianina, nie zmarnował szansy, zdobył złoty medal. Zdaniem klubowego trenera **Piotra Hammera** Krzysztof przewyższał swych rywali dobrym wyszkoleniem technicznym, inteligencją i mądrością w walkach. P. Hammer obawiał się tylko czy jego podopieczny wytrzyma kondycyjnie trudny turniej. Przez kilka miesięcy leczył bowiem kontuzję nogi.

Na arenie ogólnopolskiej Krzysztof Wójcik pokazał się z dobrej strony już wcześniej. Mając niespełna 16 lat debiutował w reprezentacji Polski juniorów na mistrzostwach Europy w Udine we Włoszech i to wydarzenie utkwiło mu najbardziej w pamięci. W lutym br. ponownie wystąpił w tego typu imprezie, tym razem w Budapeszcie. Niestety silny ból mięśnia zmusił go do przerwania walk eliminacyjnych.

Przejęciowe kłopoty zdrowotne nie zraziły Krzysztofa do szermierki. Postanowił ćwiczyć z jeszcze większą, niż dotychczas intensywnością. Trenuje regularnie od 6 lat, bez przerwy w Cracovii. Zachęcony przez **Piotra Hammera**, Krzysztof Wójcik wraz z grupą kolegów ze Szkoły Podstawowej nr 4 postanowił nauczyć się wladania floretem.

Obecnie, jest uczniem usportowanego V Liceum Ogólnokształcącego, od września będzie uczęszczał do III klasy. Lubi przedmioty ścisłe: matematykę, fizykę, chemię, dlatego chciałby dostać się na studia techniczne. Z nauką nie ma żadnych problemów. Jednak spełnił więc warunki rodziców, bez przeszkód z ich strony może kontynuować karierę sportową.

Cracovia ma szczęście do szermierzy. Niedawno sporo splendoru przyniósł klubowi **Ludomir Chronowski**, który jednak w poszukiwaniu lepszych warunków przeniósł się do Budexu Częstochowa. Teraz pierwszoplanową postacią stał się Krzysztof Wójcik. Oby jego talent nie został zmarnowany w Cracovii, zasłużył na pewno na troskliwszą opiekę działacza.

JERZY SASORSKI

Fot. Jacek Bednarczyk

musza oddychać, pracują więc w każdym środowisku. Zarówno pod wodą, jak i na jej powierzchni. Dzięki pneumatycznym poduszkom mogą pływać. Są kwasoodporne. Mają zawarty w sobie potencjał elektryczny, którym mogą obezwładnić nawet nosorożca. W każdej chwili mogą się na mój sygnał unicestwić. Poza tym mogą ciąć, głąć, łamać i przenosić drobne rzeczy. Nie potrafią tylko mówić, fruwać i kopulować. Ale to tylko kwestia czasu. Na razie dysponuję trzema sztukami, przy czym tylko jeden egzemplarz jest w pełni skończony. Pozostałe dwa mają jeszcze pewne braki, które można jednak szybko uzupełnić. Jeżeli otrzymam pomoc...

Glimpsey skończył zawieszając głos i rozglądając się wokół z niemiym triumfem. Pierwszy oprzytomniał Terry.

— Wspaniale — wykrztusił. — Chciałbym dostać coś takiego na gwiazdkę. Cholernie fajna zabawka, która w każdej chwili może cię zabić. Potrzebujemy czegoś takiego. Potrzebujemy jak diabli. Fantastyczne! Panie Glimpsey, musi mi pan w szczegółach opowiedzieć co taki robot może i jak działa. Musimy zminimalizować możliwość pomyłki... Czekam na przyjaciela, który pasjonuje się takimi rzeczami. Nazywa się Ted Hall i powinien się zjawić około trzeciej.

— Ted Hall — powiedział pan. — Konsultuję się z nim od czasu do czasu. To nie najlepszy obok mnie specjalista od takich robotów — dodał skromnie Glimpsey.

— Wygląda na to, że z tych „szczurów” przypominających raczej karaluchy da się zrobić właściwy użytek. Niech pan tymczasem żąda wszystkiego co jest potrzebne, aby uruchomić pozostałe dwa.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Wreszcie zwycięstwo Wisły

Kto strzelił gola?

WISŁA — **LKS** 3:2 (2:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — **Wójcik** (15 min.), **Lewandowski** (39 min., głową) i **Marzec** (80 min.), dla gości — **Ziober** 2 (69 min., z karnego i 82 min.). Sędziował **Grzegorz Rek** (Gdańsk). Żółte kartki — **Wójcik** (W) i **Wieszczycki** (LKS), czerwona kartka — **Leszczyński** (LKS) za brutalny faul na Janiku.

WISŁA: Gaszyński — **Motyka**, **Małek**, **Lewandowski**, **Jałocha** (od 85 min. **Śweczyński**) — **Janik**, **Bożek**, **Krzyżoś** (od 70 min. **Marzec**), **Wójcik** — **Moskal**, **Jelonek**.

Tak na dobrą sprawę to nie wiadomo, komu zapisać na konto drugiego gola dla Wisły w sobotnim meczu. Egzekujący różnego Krzyżoś sprytnie podkreślił piłkę, stojący tyłem do bramki LKS-u **Lewandowski** musnął ją jeszcze głową, zdezorientowany bramkarz gości **Woźniak** wykonał kilka gwałtownych ruchów i właśnie on przypadkowo wrzucił piłkę do siatki. Ale trzymając się sędziowskiego protokołu trafienie zaliczyliśmy ostatecznie **Lewandowskiemu**.

Choć poziom spotkania pozostawiał wiele do życzenia, emocji tym razem nie brakowało. Kilka efektownych strzałów, po

których bramkarze skapitulowali, parę szybkich, skądinąd akcji sprawiło, że kibice zadowoleni opuścili stadion. Wisła odniosła wreszcie pierwsze w tym sezonie zwycięstwo.

Od 62 min. łodzianie grali w „10”, ponieważ za umyślnie podcięcie **Janika** arbiter wykluczył z gry **Leszczyńskiego**. Niektórzy liczyli nawet, iż krakowianie wykorzystają liczebną przewagę i odniosą zwycięstwo, premiowane 3 punktami. Inicjatywę przejęli jednak... goście. Przewyższający umiejętnościami pozostałych aktorów sobotniego widowiska **Ziober** zdobył dwa gole. W ostatnich minutach wykazujący braki kondycyjne wisłańcy starali się więc tylko utrzymać korzystny dla siebie wynik. (js)

PS. Na trybunie zauważyliśmy **Zdzisława Strójkę**. Po meczu zawodnik **Igłopolu Dębica** odbył krótkie rozmowy z działaczami Wisły, niestety bezowocną.

JUŻ dziś dojdzie do kolejnych I-ligowych potyczek. Wisła zmierzy się we Wrocławiu ze **Śląskiem**, poza tym grać będą: **GKS Katowice** z **Jagiellonią**, **Legia** z **Ruchem**, **LKS** z **Lechem**, **Olimpia** z **Widzewem**, **Zagłębie Lubin** z **Motorem**, **Zagłębie Sosnowiec** z **Górnikiem Zabrze** i **Zawisza** ze **Stalą Mielec**.

Telegraficznie

BONN. Podczas pływackich mistrzostw Europy w wyścigu na 200 m stylem dowolnym **Artur Wojdat** zdobył srebrny medal. Zwycięzca **Giorgio Lamberti** (Włochy) wynikiem 1:46,69 min. ustanowił rekord świata.

MIELEC. Mistrzem Polski w wieloboju — spadochronowym został **Marian Bienias** z **krakowskiego Wawelu**.

SANTIAGO. W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Chile zremisowało z **Brazylią** 1-1.

BUDAPEST. Samochodowy wyścig Formuły-1 o Grand Prix Węgier wygrał **Nigel Mansell** (Wielka Brytania) na „ferrari”.

LAGOS. Podczas eliminacyjnego meczu piłkarskich mistrzostw świata pomiędzy **Nigerią** a **Angolą**, na widowni w toku uduszonych zostało 7 kibiców. Zawodnik gospodarzy **Sam Okwaraji** zemścił w 82 minucie spotkania, a po przewiezieniu do szpitala zmarł. Przyczyną śmierci był najprawdopodobniej zawał serca.

Czarna sobota krakowian

GARBARNIA — **HETMAN** **Zamość** 0:1 (0:0). Gola zdobył **Bednarz** w 49 min. Sędziował: **S. Pindel** z **Katowic**.

GARBARNIA: Rybak — **Nowak**, **Kłaput**, **Śmielek**, **Włodarz** — **Szczepanice** (od 75 min. **Plonka**), **Kostrzewa**, **Biernacki**, **Czort** — **Błoński**, **Fuczek** (od 61 min. **Piotrowski**).

Po nieudanym podejściu do II ligi piłkarze Garbarni nadal nie mogą odzyskać równowagi. Sytuację pogarsza dodatkowo plaga kontuzji, nekająca od początku rozgrywek podgórski zespół. Trener **Ireneusz Adamus** ma ogromne kłopoty ze skłonieniem składu. W sobotnim meczu z **Hetmanem** nie mógł skorzystać z usług leczących urazy: **Kaima**, **Maślanki**, **Miętki** i **Maciejasza**. Z niewyjaśnionych przyczyn na przedmeczowej odprawie nie zjawił się także **Szopa**. Osłabienie Garbarni skrzętnie wykorzystali goście, zdobywając w Krakowie dwa punkty. (pp)

WAWEL — **BŁEKITNI** **Kielce** 0:4 (0:2). Bramki uzyskali: **Kasperczyk** 2 (28 i 35 min.) oraz **Grab** (48 min.) i **Zajac** (90 min.). Sędziował: **Z. Gabrys** z **Nowego Sącza**. Żółta kartka: **Zrąbkowski** (B).

WAWEL: Miętka — **Nawrocki**, **Brożek**, **Świątek**, **Białon** — **Wieczorek**, **Kulig** (od 46 min. **Mardyla**), **Garbacz**, **Byrski** — **Pałej**, **Raczyński** (od 57 min. **Sipelius**).

W 66 min. z powodu kontuzji plac gry musiał opuścić zawodnik gospodarzy **Garbacz**. A ponieważ wcześniej wojskowi dokonali już dwóch zmian, kończyli sobotni mecz w dziesiątkę. Co ciekawe właśnie w tym okresie spisywali się najlepiej stworzyli najwięcej groźnych sytuacji. Losy meczu były już jednak prze-

Grają dalej

KOLEJNA przeszkodę w rozgrywkach Pucharu Polski wzięli wczoraj piłkarze **Hutnika**. Wygrali w **Nowej Rudzie** z **Piastem** 1:0 (1:0) i awansowali do IV rundy. Zwycięskiego gola zdobył **Waligóra** w 26 min.

GÓRNIK **Wałbrzych** — **HUTNIK** 1:0 (0:0). Bramkę zdobył **Kosowski** w 84 min. z rzutu karnego. Sędziował: **N. Hasselbusch** z **Warszawy**. Żółte kartki: **Stępień** (G), **Wesołowski**, **Węgrzyn** (H).

Pechowa końcówka

Pechowe były ostatnie minuty dla piłkarzy **Hutnika**. Doskonałych sytuacji nie wykorzystali **Sermak** i **Węgrzyn**, a w końcówce stracili gola z rzutu karnego, podyktowanego za zagrane ręką.

I LIGA

WISŁA — **LKS** 3:2, **Jagiellonia** — **Śląsk** 1:1, **Motor** — **Legia** 0:0, **Widzew**